SOBOTA
29 marca 1947 r.
Nr 87 (760) Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCD
Cena 3 zł

480 ton zdobycznego złota

Ciekawe cyfry i fakty

Jak wygląda sprawa niemieckich reparacyj?

Sprawa reparacyj, które Niemcy mają zapłacić zwycięskim aliantom, względnie którym należy przymusowo z nich ściągnąć, jest przyczyną wielu nieporozumień.

Niezwykle ciekawe wywody na ten temat znajdujemy w moskiewskiej „Prawdzie" w ujęciu naczelnego jej publicysty.

Moskwa. (PAP). „Prawda" zamieszcza artykuł znanego publicysty radzieckiego Żukowa o realizacji reparacyj niemieckich przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone. Autor podkreśla, że ministrowie spraw zagranicznych stwierdzili, że nie dokonuje się ze stref zachodnich dostaw na poczet reparacyj, że nie ustalono nawet planu demontażu obiektów przemysłowych na rachunek reparacyj i nie wykonano uchwał poczdamskich o częściowych dostawach, ani uzgodnionych przez Radę Kontroli uchwał w sprawie reparacyj.

Ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych — zdaniem Żukowa — nie próbowali nawet zaprzeczyć tym faktom, natomiast próbowali tłumaczyć niewykonanie dostaw reparacyjnych — nieosiągnięciem jedności gospodarczej Niemiec i domagali się zmniejszenia globalnej cyfry reparacyj, uważając sumę 20 miliardów dolarów za wygórowaną.

Prasa anglosaska oraz oficjalni przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych stale podkreślają swoją bezinteresowną pomoc dla Niemiec. Gdy prasa radziecka stwierdziła, że państwa te otrzymały już reparacje od Niemiec w wysokości ponad 10 miliardów, wywołało to wielkie oburzenie prasy anglosaskiej. Bevin i Marshall próbowali zaprzeczyć tym faktom.

Żukow stwierdza, że: 1. cała rezerwa złota Niemiec o wadze 270 ton wpadła w ręce wojsk angielskich i amerykańskich. W kopalniach soli Turyngii znaleziono 210 ton złota. Złoto to już przeszło 2 lata znajduje się w rękach amerykańskich, chociaż jak stwierdził Marshall Stany Zjednoczone „nie otrzymały jeszcze prawa własności" na nie. Jedynie nieznaczna część tego złota, jak złote monety poszczególnych państw zagrabione przez hitlerowców oraz sztaby złota na sumę 25 milionów przeznaczono do zwrotu państwom ograbionym.

2. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania stały się właścicielami wszystkich inwestycji kapitałowych Niemiec za granicą z wyjątkiem nieznacznej ich części w niektórych państwach Europy wschodniej. Ogólna suma tych inwestycji wynosi kilka miliardów dolarów. Naczelnik wydziału dla spraw kapitałów niemieckich za granicą, Ressel Nexon (USA) oszacował te kapitały niemieckie na sumę 5 miliardów dolarów. Dyrektor wydziału dla spraw państw wrogich zagranicznej administracji gospodarczej Henri Fculer stwierdził, że **kapitały niemieckie w Stanach Zjednoczonych sięgają sumy 340 milionów dolarów, w Argentynie 500 milionów dolarów, w Portugalii, Hiszpanii i Szwecji również 500 milionów dolarów. W Kanadzie kapitały państw wrogich wśród których większość stanowi własność niemiecką wynoszą miliard dolarów, Szwajcarii 300 milionów dolarów itd. Znaczna część tych kapitałów na podstawie umów ze Szwecją, Szwajcarią oraz innymi państwami przeszła już w ręce Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.**

Poza tym w ręce Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wpadła znaczna część niemieckiej floty handlowej. I chociaż jak twierdzi „Times" sojusznicza agencja dla spraw reparacyj ma przeprowadzić nowy podział tej floty, to jednak sekretarz generalny tej agencji Satton stwierdził, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone już otrzymały 102 okręty handlowe. **W ręce amerykańskie i angielskie wpadła także olbrzymia ilość patentów oraz wynalazków niemieckich, których wartość prasa niemiecka ocenia na 5 miliardów dolarów, a specjaliści amerykańscy twierdzą, że wynalazki te i patenty zaoszczędziły Stanom Zjednoczonym 10 lat pracy naukowo-badawczej.**

Anglia i Stany Zjednoczone wywożą także poważną część najbardziej wartościowych urządzeń przemysłowych. Wywożą też na rachunek reparacyj surowce jak węgiel i drzewo. Anglia i Ameryka — zdaniem Żukowa ukrywają te fakty dostaw reparacyjnych pod pozorem eksportu. Faktem jednak jest, że płacą one za produkcję właścicielom kopalń i fabryk po cenie znacznie niższej od faktycznych kosztów produkcji i to w walucie niemieckiej podczas gdy na rynkach światowych otrzymują za te towary dolary i funty. **Amerykanie uruchomili także wszystkie fabryki niemieckie, które stanowiły własność kapitału amerykańskiego, a więc największą w Europie fabrykę samochodów A. Oppel, fabryki I. G. Farbenindustrie i zakłady Kodak. Fabryka silników B. M. W. w Monachium, produkująca części zapasowe do samochodów, motocykli i maszyn rolniczych pracuje całkowicie dla władz okupacyjnych.** Podobnie fabryka przyborów optycznych Stentahl w Monachium, fabryka aparatów fotograficznych Agfawerke, zakłady F. Maeller Werke produkujące najnowocześniejsze urządzenia fabryczne. Poza tym do Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wywozi się z Niemiec materiały włókiennicze, chemikalia, wyroby farmaceutyczne, skórzane, zabawki, wino, obrabiarki i silniki.

Na marginesie tych dostaw, Żukow pisze: **Nasuwa się stąd jasny wniosek: W ciągu okupacji Stany Zjednoczone i Wielka Brytania otrzymały już odszkodowanie na sumę ponad 10 miliardów dolarów, które znacznie przewyższa cyfrę reparacji, żądaną przez Związek Radziecki, Tym bardziej więc nie można przedstawiać sprawy w ten sposób, że tylko Związek Radziecki zainteresowany jest w otrzymaniu odszkodowań".**

Pomoc dla powodzian
za pośrednictwem „Dziennika Zachodniego"

Spontaniczna akcja Czytelników „Dziennika Zachodniego", którzy nie czekając na wezwanie Komitetu Pomocy Powodzianom, sami złożyli znaczne kwoty, znalazła wielu naśladowców. Przez cały dzień napływają do naszej redakcji datki pieniężne i dary w postaci odzieży. Oto nowa lista ofiarodawców:

M. i J. Mondalskie, Renata Łukasiewicz, Siemianowice 1.000 zł, St. Jastrzębski, Katowice, Żwirki i Wigury 29 — 3.000 zł, Fa. Skóra — Obuwie, Żwirki, Gruszkowa i Ska, Katowice — 5.000 zł, Kupieckie Stowarzyszenie Handlowe w Katowicach — 5.000 zł, Fa. T. Wojciechowski i Ska, wł. J. Edelman, Katowice — 5,000 zł, Przybyła Władysław, Katowice-Ligota, Małopolska 15, m. 3. — 500 zł.

Ka-Pe-Ha, Katowice, ul. Mickiewicza 15 — 5.000 zł. Piotr Wilk, Katowice, ul. Stawowa 16 — 15.000, Salon Mód „Piękna Pani", 3 Maja 13 — 3.000, Foto-Holas, ul. Pierackiego — 2.000, Szczepan Szarek, ul. 3 Maja — 10.000, Jan Rusikon, Katowice — 500. Hibnerowa Jadwiga, ul. Gliwicka 6 — 200, Puczka Antoni, Katowice (do łańcucha ofiarowywa innych członków Cechu) — 1.000 zł, Chrypiak, Katowice, Pierackiego 6 — 10.000, Dr Śmieja, Katowice, Mielęckiego 10 — 2.000, Gimn. Handlowe kl. IV E. Sosnowice — 2.000, Cieślik i S-ka, Katowice, Dąbrówki 18 — 2.500, Błażejewski, optyk, Katowice, ul. Mickiewicza 2 — 5.000, Kawiarnia Wiedeńska — Ćwiekała, Katowice, Rynek 1 — 5.000 (przy czym wzywa do łańcucha ofiarowywa firmy „Pod Bukietem" i „Monopol" w Katowicach) Wieczorkiewicz, Katowice, Żwirki i Wigury — 1.000, Pochilski Marian, Gliwice, Wrocławska 23 — 500, Biuro Techniczno - Budowlane, Wierzbanowski — 2.000 oraz materiały i obuwie wartości 24.000 zł. „Westa" T. Kowalczyk i S-ka, Katowice—3.000, Świętochłowski Józef, Katowice, ul. Krakowska 102 — 2.000, Grabowski, dr. medycyny, Katowice, ul. Wandy 36 — 10.000, Firma Maria Dusza, Sosnowiec — 2.000, Jan Dorociński, firma krawiecka, Katowice, ul. Warszawska nr 57 — 5.000, F. C. Chorzów — kostium i bluzka. Wieczień z Ravensbrueck — paczka.

Misja naszej marynarki w Londynie

Powrót do kraju pod polską banderą

Londyn. (PAP.) Misja polskiej marynarki wojennej, która przybyła do Londynu w celu rewindykacji polskich okrętów, znajdujących się dotychczas w rękach brytyjskich, po przeprowadzeniu wstępnych rozmów z przedstawicielami admiralicji, **odbyła wizytację okrętów polskich, znajdujących się w różnych portach brytyjskich.** Część misji ma się udać do Gibraltaru, żeby obejrzeć zakotwiczony tam szkuner „Iskra". W czasie wizytacji okrętów stwierdzono, że **część ich znajduje się w dobrym stanie, część zaś wymaga remontu. Należy zaznaczyć, że wszystkie okręty polskie były ostatnio pod dowództwem brytyjskim.**

Po zapoznaniu się z istotnym stanem rzeczy, polska misja przekonała się, że **na obsadzenie powracających do Polski okrętów nie zabraknie marynarzy. Załogi będą rekrutowane spośród polskich marynarzy, zgłaszających się do powrotu do kraju.** Wśród nich są liczni specjaliści, niezbędni do utworzenia pełnych załóg. Misja odniosła wrażenie, że załóg polskich nie tylko nie zabraknie, a wręcz przeciwnie, **nie będzie można zabrać wszystkich marynarzy, pragnących powrócić do kraju na własnych okrętach, jako ich załoga.**

26 bm. odbyła się w admiralicji brytyjskiej konferencja, na której omawiano całokształt spraw, związanych z zagadnieniem zwrotu okrętów polskich i ich powrotem do kraju. Po wstępnych rozmowach misja marynarki polskiej odniosła wrażenie, że **władze brytyjskie skłonne są pójść jak najdalej na rękę w załatwieniu tej sprawy. Znalazło to swój wyraz w oświadczeniu przedstawiciela Foraign Office, który brał udział w rozmowach. Wyraził on nadzieję, że sprawa zostanie rozwiązana ku zadowoleniu misji polskiej i obiecał swe poparcie.**

Co do rewindykacji reszty własności polskiej marynarki wojennej ,zarysowała się pewna różnica poglądów między stroną polską a brytyjską.

Pierusze posiedzenie Rady Państwa

Zmiany w organizacji ministerstw

Warszawa (PAP). Onegdaj odbyło się w Belwederze, pod przewodnictwem Prezydenta RP. Bolesława Bieruta pierwsze posiedzenie Rady Państwa.

W posiedzeniu uczestniczyli Marszałek Sejmu Władysław Kowalski, wicemarszałkowie Stanisław Szwalbe i Roman Zambrowski oraz prezes Najwyższej Izby Kontroli dr Henryk Kołodziejski.

Rada Państwa zatwierdziła uchwalony przez Prezydium Rady Ministrów dekret o zmianach organizacji i zakresie działania naczelnych władz administracyjnych. Na podstawie tego dekretu Ministerstwo Przemysłu przekształcone zostaje w Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Ministerstwo Żeglugi i Handlu Zagranicznego — w Ministerstwo Żeglugi, Ministerstwo Aprowizacji i Handlu — w Ministerstwo Aprowizacji.

Ustalono również w obecności ministra Kultury i Sztuki S. Dybowskiego oraz dyrektorów departamentów Lorentza i Zachwatowicza wytyczne w sprawie przejęcia przez Radę Państwa zarządu Zamku Królewskiego na Wawelu.

Rada Państwa rozpatrzyła również szereg spraw wojewódzkich Rad Narodowych.

Komisja śledcza ONZ

prowadzi badania w Bułgarii

Sofia. (PAP). Odbyło się tu pierwsze posiedzenie komisji śledczej ONZ, wydelegowanej na Bałkany przez Radę Bezpieczeństwa. Delegacja bułgarska wniosła o przesłuchanie 85 świadków, ale nie jest wykluczone, że na wniosek delegacji greckiej i innych delegacji będą wysłuchani jeszcze dalsi świadkowie. Jest również rzeczą prawdopodobną, że delegaci bułgarscy, jugosłowiańscy i greccy udzielą wyjaśnień w sprawie uchodźców z Macedonii greckiej, którzy przeszli do Bułgarii i Jugosławii.

Z okazji otwarcia posiedzenia komisji prasa bułgarska wyraża nadzieję, że komisja będzie mogła przekonać się, iż Bułgaria jest obcą wszelkiej interwencji w sprawy greckie.

Jeden z członków delegacji radzieckiej, który spotkał się ostatnio z dowódcą greckich wojsk ludowych, gen. Markosem, podzielił się z korespondentami prasy wrażeniami tego spotkania. Stwierdził on, że greckie wojska powstańcze oznaczają się wysoką dyscypliną, opartą na poczuciu obowiązku i honoru oraz na ufności w ostateczną realizację swoich celów. Powstańcy panują nad znacznymi terenami, jakkolwiek nie ma na ogół wyraźnej linii demarkacyjnej pomiędzy strefami opanowanymi przez powstańców, a kontrolowanymi przez rząd. Delegat radziecki podkreślił, że członkowie komisji nie widzieli u żadnego z powstańców broni pochodzenia bułgarskiego.

Przywódca powstańców internowany

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Rio de Janeiro, że major Cesar Aguire, przywódca powstańców paragwajskich, który przybył tam z wizytą propagandową, został internowany przez władze brazylijskie.

Kupujemy amerykański demobil

Nieoczekiwana konkurencja firm prywatnych

Warszawa (PAP). Misja Zakupu, przebywająca za granicą w celu realizacji pożyczki amerykańskiej 50.000.000 dolarów, przeznaczonej na zakupy z demobilu, po wyczerpaniu wszystkich możliwości zakupu na terenie Francji i Belgii, przerzuca się na teren strefy okupacyjnej amerykańskiej w Niemczech.

Do wyczerpania całkowitej sumy pożyczki pozostało jeszcze około 20.000.000 dolarów. Zakupy na terenie Niemiec są w trakcie załatwiania. Asortyment sprzętu wystawionego do sprzedaży na terenie Niemiec przedstawia się podobnie jak na terenie Francji i Belgii.

Według otrzymanych wiadomości z wiarogodnego źródła — przy sprzedaży dalszych lokomotyw z demobilu spotkaliśmy się z konkurencją ze strony firm amerykańskich, które złożyły oferty na zakup wszystkich lokomotyw w ilości około 600 sztuk. Jest ciekawym objawem zjawienie się na terenie strefy okupacyjnej amerykańskiej Niemiec nowego kontrahenta w postaci firm amerykańskich — prywatnych, przy zakupach demobilu.

Skazanie kolaboracjonistów

Praga (PAP). Sąd tutejszy skazał na karę śmierci czeskich dziennikarzy i komentatorów radiowych, oskarżonych o współpracę z Niemcami. Są to: Rudolf Novak, który wydawał tygodnik antysemicki, konfident niemiecki Antoni Kuzisek, oraz Alois Kriz, speaker faszystowski podczas okupacji niemieckiej. Dwóch innych dziennikarzy skazano na kary 20 i 15 lat więzienia.

Wspólne zdjęcie czterech głównych aktorów moskiewskiej konferencji. Od lewej: Bevin, Marshall, Mołotow i Bidault.
(Planet News — przez Foto SAP)

Sztab przeciwpowodziowy komunikuje:

Saperzy jeszcze walczą z powodzią

Warszawa (tel. wł.). Wczoraj rano po raz pierwszy napłynęły z terenów zagrożonych powodzią meldunki uspokajające. Na wszystkich rzekach niemal uwolnionych od kry wody spokojnie spływają. W najbardziej niebezpiecznym punkcie na Wiśle pod Zakroczymiem woda opada, a zator lodowy jest w likwidacji, częściowo z powodu bombardowania, częściowo z powodu spływania pod naporem wód.

Dziś nastąpi prawdopodobnie ostatnie bombardowanie z powietrza. Wisła płynie spokojnie aż do ujścia. W nocy Toruń minęła kulminacja. Bug i Narew są wolne od lodu. Gdzieniegdzie płynie kra, nie przedstawiająca jednak niebezpieczeństwa. Na obu tych rzekach nie został uszkodzony żaden most.

Ma to duże znaczenie dla komunikacji.

Na Odrze wobec spłynięcia dwóch groźnych zatorów w rejonie Kostrzynia sytuacja jest całkowicie opanowana. W Szczecinie akcja łamania lodów została doprowadzona do miejscowości Gryfin. Istnieje nadzieja, że mosty będą uratowane.

Również na Nysie Łużyckiej i Bobrawie wszystkie wody opadają i sytuacja jest opanowana. Kry lodowe utrzymują się jeszcze na dolnym biegu Warty. Poza tym na górnej i środkowej Warcie wody opadają a niebezpieczeństwo minęło. Wczoraj o godzinie 2 w nocy minęła fala kulminacyjna wód w Poznaniu, gdzie pod wodą wczoraj znanazło się przedmieście miasta Wolna Wilda. Ludność ewakuowano.

WARSZAWA. Rzeka Wisła oraz jej dorzecza na całej długości wolne są od lodów, wyłączając odcinek zakroczymski, gdzie zator dalej wstrzymuje bieg rzeki.

Z Bugu i Narwi odpływają resztki kry. Odra jest wolna od lodów w górnym i środkowym biegu. Powłoka lodowa na Odrze utrzymuje się na odcinku 75 km poniżej Kostrzynia do Szczecina. Lód traci grubość i stopniał o całe 25 cm.

Warta — lód spłynął, powodując uszkodzenia mostów przy ujściu Odry. Noteć powoli oczyszcza się z powłoki lodowej.

Fala wezbraniowa na Wiśle mija Tczew przy stanie przekraczającym stan średni o 6,7 m. Odra natomiast częściowo wylała, przeważnie na brzeg niemiecki, powodując przerwanie komunikacji kolejowej z Berlinem. Na brzegu polskim w okolicach Kostrzynia Odra podtopiła kilka miejscowości. Na Warcie woda opada. W związku z opadaniem wód zmieniły się również warunki pracy saperów, którzy zamiast walki z lodem, przystępują do akcji ratowniczej, ewakuacji ludności i mienia oraz prowizorycznego zabezpieczenia wałów i mostów.

W rejonie niziny sochaczewskiej saperzy prowadzą akcję ratowniczą, przy czym do dnia 26 bm. ewakuowano 2356 osób oraz ponad 400 sztuk bydła i nierogacizny. W akcji ratowniczej przy mostach, wobec zagrożenia prowizorycznych podpór mostów — saperzy otrzymają nowe środki ratunkowe i przystępują do wzmacniania filarów mostów.

Zwiad lotniczy oraz rozpoznanie z wody, jak i z lądu, wykazały zmniejszenie się zatoru na skutek bombardowania połączonego z akcją saperów i czołgów. Woda w dniu 27 bm. opadła ok. 2 m, sytuacja ogólna uległa znacznej poprawie. Akcję usunięcia zatoru podjęto przy udziale saperów i czołgów.

Jak dotychczas w czasie walki o mosty i w akcji ratowniczej zatonęło 5 saperów, 3 zostało zabitych i 4 rannych. Cześć poległym w walce!

789 osób ujawniło się

na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego

Katowice. W komisjach dla ujawniających się na podstawie amnestii na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego ujawniło się od dnia 23.—26. br. ogółem 208 osób, z tego dezerterów Wojska Polskiego — 103 osoby, AK — 54 osób, WIN — 15 osób, NSZ — 11 osób i innych 25.

W komisjach amnestyjnych oddano pewną ilość broni

Ogółem ujawniło się do dnia 26. bm. na terenie województwa śląsko - dąbrowskiego 789 osób.

Rozruchy w Kalkucie

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi o nowych starciach w Kalkucie pomiędzy Muzułmanami i Hindusami, podczas których 8 osób zostało zabitych a przeszło 100 osób odniosło rany.

W Patna, wojska brytyjskie musiały rozbroić policję hinduską, która nie chciała interweniować podczas zajść pomiędzy Hindusami a Muzułmanami.

Stassen o Polsce

Konferencja prasowa w Warszawie

Warszawa. (obsł. wł.) W czwartek o godz. 7 wieczorem dziennikarze polscy zaproszeni zostali na konferencję prasową, przez bawiącego obecnie w Warszawie kandydata na prezydenta St. Zjed noczonych, przy wyborach w r. 1948, p. Harolda Ed. Stassena.

Na wstępie p. Stassen przywitał zebranych i stwierdził, że interesują go w Polsce przede wszystkim problemy gospodarcze. P. Stassen zaznaczył, że zwiedził cały szereg zakładów przemysłowych m. i. państwowe zakłady optyczne i Fabrykę Wedla i że przeprowadził konferencje na tematy gospodarcze z przedstawicielami rządu polskiego.

Warszawa — mówi p. Stassen — jest na prawdę straszliwie zniszczona, podziwia jednak żywotność narodu, pracującego na odbudowę kraju.

Na pytanie jednego z dziennikarzy jaki jest stosunek St. Zjednoczonych do niebezpieczeństwa nowej ew. agresji niemieckiej, p. Stassen oświadczył, że w Ameryce t. zw. szary człowiek gorąco sobie życzy zabezpieczenia przed groźbą agresji niemieckiej. Omawiając politykę wewnętrzną St. Zjednoczonych p. Stassen zaznaczył, że stanowczo sprzeciwiał się zawsze projektom ustaw godzących w interesy ludzi pracy.

Harold Ed. Stassen udaje się w piątek w dalszą podróż do Moskwy. (K)

Społeczeństwo śpieszy z pomocą

Liczne ofiary napływają z całej Polski

Warszawa. (obsł. wł.) Na pierwszą wieść o katastrofie powodziowej robotnicy Zakładów Żyrardowskich przystąpili natychmiast do zorganizowania pomocy dla powodzian. Jak dotychczas, zebrano już 1.000 kg chleba, 90 par obuwia i 300 sztuk odzieży męskiej i damskiej. Robotnicy zobowiązali się do odstąpienia na rzecz powodzian całego deputatu kaszy, w ilości 17.000 ton oraz po 2 kg chleba przydziałowego na pracownika.

Do akcji przyłączyły się również Zakłady Sztucznego Jedwabiu w Chodorowie, które zebrały już kwotę 200.000 złotych na fundusz pomocy dla powodzian.

Również i prezydium komisji centralnej związków zawodowych uchwaliło w dniu dzisiejszym wyasygnować kwotę 200.000 zł na pomoc dla poowdzian na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej.

Prezydium zarządu „Społem" postanowiło przyznać na rzecz akcji dla powodzian towary wartości 3 mil. zł. W dniu dzisiejszym ruszył już pierwszy transport środków żywnościowych dla ludności zagrożonych terenów. Ponadto „Społem" wezwało wszystkich swoich pracowników na terenie Rzeczypospolitej do zbiórki na fundusz pomocy dla powodzian.

Nadzwyczajny komisarz funduszu dla ofiar powodzi podał do wiadomości, iż w PKO otworzono konto na rzecz ofiar powodzi. Konto posiada Nr I. 4840. Komisarz wezwał wszystkie osoby i organizacje do wpłacania ofiar na rzecz powodzian na wymienione konto.

Jak podała w czwartek wieczorem rozgłośnia londyńska, dwa dzienniki polskie, wychodzące na terenie W. Brytanii, wezwały wszystkich Polaków przebywających w W. Brytanii do składania datków pieniężnych i materialnych na rzecz ofiar powodzi. Zebrane składki, środki żywnościowe i odzież rozdzielona będzie w Polsce za pośrednictwem towarzystwa „Caritas", wzgl. Polskiego Czerwonego Krzyża.

Ostre wystąpienie senatorów

przeciwko pożyczce dla Grecji i Turcji

Waszyngton. (obsł. wł.) **Przemawiając w czwartek przed amerykańską Izbą Reprezentantów sekretarz wojny Patterson stwierdził, iż pomoc finansowa St. Zjednoczonych dla Grecji i Turcji nie przyczyni się do nowej wojny, lecz przeciwnie do utrwalenia pokoju na świecie. Patterson dodał, że do obu krajów wysłana zostanie amerykańska misja wojskowa, licząca od 10 do 40 osób.**

Demokratyczny sen. Pepper, przemawiając w dniu dzisiejszym w senacie amerykańskim wypowiedział się ostro przeciw udzieleniu pomocy finansowej dla Grecji i Turcji. Pepper stwierdził, iż pod płaszczykiem przyjścia tym krajom z pomocą kryje się chęć pozyskania przez St. Zjednoczone źródeł naftowych oraz utrzymanie linii komunikacyjnych na Bliskim Wschodzie.

Stanowisko Peppera poparł również sen. Taylor. Obaj zgłosili projekt rezolucji wzywającej rząd do postawienia do dyspozycji ONZ kwoty 100 milionów dolarów na pomoc gospodarczą dla Grecji. Ponadto St. Zjednoczone winne zaproponować zwołanie nadzwyczajnej sesji ONZ, celem stworzenia nadzwyczajnego funduszu pomocy dla wszystkich państw, które ucierpiały na skutek wojny. Zdaniem senatorów akcja pomocy nie powinna objąć Turcji. (K)

Minister Bevin zapowiada

Rozwiązanie niemieckiego korpusu pracy

Moskwa (ob. wł.). Minister Bevin podał dziś na Radzie ministrów spraw zagranicznych do wiadomości, iż z końcem br. rozwiązany zostanie w brytyjskiej strefie okupacyjnej niemiecki korpus pracy tzw. „Dienstgruppen".

Min. Bevin złożył to oświadczenie w związku z zarzutami podniesionymi poprzednio na Radzie ministrów spraw zagranicznych przez min. Mołotowa, utrzymującego, iż w brytyjskiej strefie okupacyjnej istnieją niemieckie formacje wojskowe.

Min. Bevin zaznaczył, iż członkowie korpusu pracy zatrudnieni są przede wszystkim przy usuwaniu pól minowych, co wymaga pewnego przeszkolenia technicznego. Z tego też względu nie można już obecnie przystąpić do rozwiązania korpusu. Nastąpi to najdalej z początkiem przyszłego roku, do którego to czasu władze brytyjskie posiadać będą odpowiednio przeszkolony personel cywilny. (K)

Przeciw neofaszyzmowi

Rzym (PAP). Z Mediolanu donoszą, że robotnicy fabryk w Cremona zorganizowali manifestację protestacyjną przeciwko oznakom odradzania się ruchu faszystowskiego. Poprzedniej nocy na murach miasta ukazały się wymalowane przez nieznanych sprawców hasła faszystowskie.

Byli członkowie oddziałów partyzanckich w Mediolanie i w Cremona założyli pierwszy „Komitet Obrony Republiki".

Konieczność szybkiej pomocy

Redaktor gospodarczy API. podaje:

Według zakomunikowanych dotychczas opinii publicznej, oczywiście prowizorycznych danych, straty bezpośrednie, wyrządzone przez dotychczas trwającą powódź, wypadnie oszacować na ponad 5 miliardów złotych. W sumie tej mieszczą się zarówno straty w postaci zerwanych mostów i zniszczonych urządzeń komunikacyjnych, jak i szkody, wyrządzone ludności wsi i osiedli, położonych na terenach zalanych. Wymienimy tutaj przepadłe zasiewy, porwany przez wodę inwentarz żywy i martwy, zniszczone budynki gospodarcze i mieszkalne itp.

Rzecz prosta, na tym nie kończy się bynajmniej lista strat, będących wynikiem minionej, surowej zimy. Nie mówiąc już o wymarzniętych oziminach, długotrwałe mrozy musiały oddziałać ujemnie na produkcję w niektórych dziedzinach naszego przemysłu. Odnosi się to zarówno do trudności transportowych na lądzie i morzu, które z kolei wpłynęły na utrudnienia w wymianie międzynarodowej, na opóźnienie dostaw niektórych surowców. Np. opóźnienie transportów zakontraktowanej bawełny amerykańskiej czy brazylijskiej, której część wypadło transportować uciążliwą drogą lądową przez okupowane Niemcy, odbiło się z konieczności na produkcji przemysłu włókienniczego. Podobnie wygląda sytuacja w przemyśle chemicznym. Z analogicznych przyczyn nie byliśmy również w możności wyeksportować przewidzianych ilości gromadzącego się na hałdach węgla.

Straty te, oczywiście, przemysł i transport przy pewnym koniecznym wysiłku będą mogły wyrównać. Odbudowa urządzeń komunikacyjnych musi być również rychło dokonana przez Państwo. Jednak, jeśli chodzi np. o powtórne zasiewy, nie ulega wątpliwości, że dokonanie ich natrafi na pewne trudności z powodu ograniczonych zasobów ziarna siewnego w kraju. Dając przede wszystkim, co jest zrozumiałe, zboże siewne powodzianom, być może, że wypadnie naruszyć ustalony plan zasiewów w innych okolicach kraju.

Wyrażając jednak przekonanie, że i w tym wypadku uporamy się ze wspomnianym, bynajmniej nie łatwym, zagadnieniem, musimy kategorycznie stwierdzić, że pomoc ludności dotkniętej bezpośrednio przez klęskę żywiołową, musi być w przeważającej mierze udzielona przez społeczeństwo. Rząd w obecnych warunkach nie jest w możności pomocy tej zmieścić w ramach budżetu państwa i ustalonych planów gospodarczych. Nie ulega przy tym wątpliwości, że pomoc ta winna być racjonalnie zorganizowana i rzecz równie ważna, szybka. To znaczy winniśmy jak najprędzej przywrócić zdolność produkcyjną zniszczonym gospodarstwom, doprowadzić nawiedzone klęską okolice do stanu pierwotnego. Ważne jest to zarówno ze względów gospodarczych jak i psychologicznych. Winno bowiem chodzić nam o to, aby ludność tych okolic nie załamała się pod wpływem niezawinionego nieszczęścia, aby rychło odczuła, że nie jest pozostawiona własnemu losowi.

Nikt z nas, którego dom ominęła klęska, nie ma możności uchylić się od moralnego obowiązku przyjścia w miarę swych możliwości z pomocą poszkodowanym. Uchylanie się od udziału w akcji pomocy byłoby małodusznością, brakiem zrozumienia bezspornej prawdy, że skutki tego rodzaju klęsk jedynie wspólnym wysiłkiem Rządu i społeczeństwa dadzą się szybko pokonać.

Akcja terrorystyczna w Palestynie

Nowe zamachy bombowe

Jerozolima. (obsł. wł.) **Organizacje terrorystyczne na terenie całej Palestyny prowadzą w dalszym ciągu walkę z Anglikami. Mimo dość surowych zarządzeń władz brytyjskich, masowych obław i aresztowań, akcja terrorystyczna nie maleje.**

Zdawało się, że z chwilą, gdy Anglicy zdecydowali się przekazać sprawę Palestyny Organizacji Narodów Zjednoczonych nastąpi tam spokój i Żydzi będą oczekiwać na decyzję Rady ONZ.

Niektóre z żydowskich organizacji zaprzestały działalności terrorystycznej. Najpoważniejsza jednak organizacja żydowska „Irgun Zwei Leumi" oświadczyła, że walkę o ustanowienie Państwa Żydowskiego na terenie Palestyny toczyć będzie nadal, aż do zwycięstwa.

Walka ta trwa, a zamachy są coraz częstsze.

Tel Aviv (obsł. wł.). **Nieznani sprawcy dokonali w czwartek zamachu bombowego na 2 samochody policyjne, które się znajdowały przed główną kwaterą policyjną w Tel Avivie.**

Bombę rzucono w chwili, kiedy dwóch policjantów wychodziło z samochodu. Równocześnie zaczęto ostrzeliwać policjantów.

Według nadeszłych wiadomości, jeden z nich odniósł ciężkie rany.

Sprawcy zamachu uciekli w nieznanym kierunku.

Brytyjskie władze policyjne czynią gorączkowe wysiłki w celu ich ujęcia. Dotychczas akcja śledcza nie przyniosła pozytywnego rezultatu. (pf)

Berlin. Na międzynarodowej konferencji transportu okrętowego, która odbędzie się dnia 28 marca br. w Londynie, omawiana będzie sprawa przewiezienia 1.200.000 uchodźców z Niemiec za ocean.

W Moskwie mówi się o zakończeniu konferencji

Nikłe rezultaty obrad Wielkiej Czwórki

Moskwa (obsł. wł.) Zastępcy ministrów spraw zagranicznych opracowujący traktat z Austrią zajmowali się na posiedzeniu czwartkowym 13 artykułami wojskowymi, które mają się znaleść w traktacie pokojowym. Osiągnięto całkowite porozumienie jedynie co do 6 artykułów, wobec czego ostateczna decyzja w tej sprawie powzięta będzie przez Radę ministrów spraw zagranicznych.

Nie zdołano osiągnąć porozumienia co do technicznego przeprowadzenia wycofania wojsk sojuszniczych, po podpisaniu traktatu pokojowego.

Przedstawiciel W. Brytanii lord Hood utrzymywał, iż rada sojusznicza winna być rozwiązaną po wejściu w życie traktatu pokojowego.

Delegat ZSRR Gusiew był zdania, iż rada winna sprawować swój urząd przez przeciąg 90 dni po ratyfikacji traktatu pokojowego, w którym to czasie wojska okupacyjne opuścić mają Austrię.

Kwestia ta zadecydowana zostanie przez Radę ministrów spraw zagranicznych.

Zastępcy ministrów spraw zagranicznych uzgodnili swoje stanowisko m in. co do zniszczenia zakładów przemysłowych, które pracowały wyłącznie na cele wojenne. (K)

Moskwa. (obsł. wł.) Czterej ministrowie na dzisiejszym posiedzeniu pod przewodnictwem Bidault zajmowali się w pierwszym rzędzie sprawą zaproszenia delegacji jugosłowiańskiej na konferencję.

W wyniku dyskusji ministrowie postanowili przesłać rządom Jugosławii i Italii kopie raportu komisji międzynarodowej, omawiającego sytuację finansową wolnego miasta Triestu. Na podstawie tego raportu zainteresowane państwa przedłożą na piśmie swoje opinie i propozycje, które będą rozpatrzone przez radę czterech. Z kolei ministrowie zajmowali się sprawą własności niemieckiej w Austrii.

W sprawie tej Bidault przedłożył następującą propozycję: ministrowie zalecą swym zastępcom: 1) **przygotowanie projektu odpowiedniego artykułu traktatu z Austrią, opartego na uchwałach poczdamskich. 2) przygotowanie definicji własności niemieckiej w Austrii z wykluczeniem dóbr, które zostały przez Niemców zagarnięte siłą, przywłaszczone itp., 3) przygotowanie klauzuli arbitrażowej na podstawie artykułu 50 traktatu z Austrią.**

Bidault zaznaczył, iż Francuzi narówni z innymi pragną korzystać z dobrodziejstwa reparacji, ale stoją oni na stanowisku, że to Niemcy powinni płacić przede wszystkim, a nie ich wspólnicy.

W odpowiedzi na wywody Bidault zabrał głos Mołotow, który zgodził się na redakcję punktu pierwszego propozycji francuskiej, natomiast co do punktu drugiego zaproponował definicję własności niemieckiej w Austrii nieco odmienną, a mianowicie z wykluczeniem dóbr zagarniętych bezpośrednio przez Niemców, bądź objętych przez nich, o ile nie istnieje możność kompensaty. W ten sposób nawet mienie, zagarnięte przemocą mogłoby być uznane za niemieckie, gdyż można by za nie żądać odszkodowania od Niemiec. Poza tym Mołotow domagał się skreślenia trzeciego punktu propozycji francuskich, dotyczącego klauzuli arbitrażowej.

Wobec niezgodności poglądów postanowiono w dniu jutrzejszym ponownie rozpatrzyć propozycję francuską i sowiecką.

*

Moskwa. (obsł. wł.) **W Moskwie zaczyna się mówić o niedługim zakończeniu konferencji. Marshall od samego początku dawał do zrozumienia, iż od chwili rozpoczęcia dyskusji nad zasadniczymi problemami nie zamierza pozostać dłużej jak dwa tygodnie. Na środowym posiedzeniu, obfitującym w jałowe dysputy, Marshall wystąpił energicznie, zwracając uwagę swych kolegów na stratę czasu, spowodowaną nużącą polemiką.**

Wspomina się o dniu 6 kwietnia, jako o końcowej dacie konferencji. Przewidziane jest uroczyste przyjęcie w ambasadzie brytyjskiej, również i ambasada Stanów Zjednoczonych zamierza wydać obiad dla uczestników konferencji, tak iż data 6 kwietnia nie wydaje się zbyt prawdopodobną. Tak czy inaczej rezultaty dotychczasowych prac są raczej nikłe i nie pozwalają rokować wielkich nadziei na szybkie rozwiązanie europejskiej i światowej sytuacji. (is)

Gaston Fournier — **Od paryskiego korespondenta »Dziennika Zachodniego«**

Po strajku prasy paryskiej

i inne sprawy w dzisiejszej Francji

Paryż, w marcu.

„Fracja niedomaga...". Zdanie to słyszy się dzisiaj prawie wszędzie. Nasuwa się przy nim myśl o lekarzach, zatroskanych do tego stopnia stanem zdrowia Francji, którzy by chętnie wywołali u niej chorobę, by móc następnie przeprowadzić kurację. Być może, że Francja wykazuje lekko tylko podwyższoną temperaturę i lekarze przesądzają w diagnozie. A więc, co się dzieje naprawdę z Francją?

Zmiany są tak nieznaczne, że uszłyby uwagi bez specjalnego podkreślenia. Rozpatrzmy te, które zaszły ostatnio. O zachowaniu porządku chronologicznego nie ma mowy, gdyż wszystko odbyło się na jednej płaszczyźnie, jednocześnie, przy czym wiążący te wypadki zbieg okoliczności nie jest przypadkowy. Ażeby je zrozumieć, trzeba nie tylko być „au courant" polityki francuskiej, lecz również znać życie, tradycje i francuską zdolność odczuwania.

Polityka niektórych krajów przypomina partię biliardu. Wszystko wydaje się od razu łatwe i zrozumiałe; jest paru partnerów, którzy kijami wprawiają w ruch kule bilardowe a wyniki zapisuje pomocnik na tablicy. Tymczasem polityka francuska przypomina — powiedzmy — partię szachów. Od czasu do czasu porusza się pojedynczą figurą; potem robi ruch druga i tak dalej. Partnerzy przed uczynieniem każdego ruchu siedzą nieruchomo jak posągi i tylko niewielu wtajemniczonych rozumie się na przebiegu gry i to jeszcze nie zawsze, gdyż zdarza się, iż w nieoczekiwanym momencie otoczenie dowiaduje się o wygranej partii przez innego pana, w binoklach, lub łysomościa z bródką...

Konflikt w prasie

Przedwczoraj zakończył się strajk drukarski, z którego ledwie wyszliśmy obronną ręką. Przez pięć tygodni nie ukazywały się dzienniki paryskie. Pracownicy drukarń i „Syndykatu Książki" przystąpili do strajku, żądając 25 procentowej podwyżki płac. Zaczęły się nieskończone pertraktacje z dyrektorami drukarń. Nie osiągnięto porozumienia, ponieważ rząd wtrącił się do polityki płac i nie pozwolił na wprowadzenie w życie nowych umów. W rezultacie podjęto pracę na starych warunkach, straciwszy miesięczny zarobek w wysokości 20 do 25.000 franków na głowę.

Ten chybiony strajk wygląda na oko prosto i pospolicie, ale gdyby tak było w rzeczywistości, nie poruszałbym tego tematu. Należy sobie zdać sprawę z tego, że:

1. Prasa paryska bez względu na ewentualną atrakcyjność i błyskotliwość prasy prowincjonalnej nadaje ton polityce, jak również wywołuje, popiera lub zwalcza wielkie kierunki opinii publicznej. W 1944 roku zastąpiła ona prasę „zgniłą", zwaną tak, gdyż przed wojną prasa ta znajdując się w rękach kapitalistów, oddała się duszą i ciałem w służbę niemiecką. Nowe dzienniki, zrodzone z ruchu oporu i broniące od dwóch lat z mniejszą lub większą dozą szczęścia swego istnienia i poziomu moralnego — rozporządzają jednak szczupłymi środkami pieniężnymi, tym szczuplejszymi, iż z powodu trudnej sytuacji ekonomicznej zmuszone były ograniczyć swój budżet, zaś dodatkowe trudności powstały z powodu braku papieru. Pewna liczba dzienników tonie w długach, lub też nędznie wegetuje. Poza tym aparat kolportażu na terenie całej Francji, który po wyzwoleniu zastąpił przedwojenny trust, mający monopol w tej dziedzinie, znajduje się również w trudnej sytuacji.

2. W końcu lutego zniesiono przepis o „przedwstępnej autoryzacji pism", jako niedemokratycznej. Przepis ten powstał po wyzwoleniu i miał na celu przeszkodzić ukazywaniu się dawnych dzienników pod zmienioną postacią, reprezentujących interesy wielkiego kapitału. Rzeczywiście było rzeczą konieczną, by każdy nowy dziennik postarał się jeszcze przed wydaniem pierwszego numeru o autoryzację rządową, której udzielano tylko zakonspirowanym dawniej pismom, wydawanym przez ruch oporu. Zniesienie powyższego przepisu jest niewątpliwie posunięciem demokratycznym, lecz z drugiej strony gdy kwestia papieru zostanie załatwiona, pozwoli jednostkom rozporządzającym odpowiednimi funduszami na wydawanie nowych dzienników, które przy pomocy pieniędzy zdławią, lub kupią prasę ruchu oporu.

3. Trzeba w końcu wiedzieć, że „Syndykat Książki" jest jedną z najsolidniejszych i najstarszych instytucji we Francji. Istniał on podczas bohaterskich walk w obronie Republiki w dziewiętnastym wieku, w kulminacyjnym punkcie kampanii o wolność. Od tego czasu zachował ducha niezależności oraz poczucie swej siły. Podczas okupacji ruch oporu rekrutował stamtąd nieznanych bohaterów, którzy setkami umierali w niemieckich więzieniach, na szafocie lub na polu chwały w zakonspirowanych drukarniach, gdzie krew ich mieszała się z farbą drukarską. Inni wykonywali swój zawód nadal i ograniczyli się do współpracy w dziennikach, w których jedynie tytuł pozostał francuskim, co wywołało gorzkie zarzuty. W sumie pod względem politycznym Syndykat sprawiał się przeciętnie dobrze, pod względem organizacyjnym zaś wykazał dużo doświadczenia. W każdym razie nie z niego rekrutowały się jednostki, które rozpoczęły strajk skazany z góry na niepowodzenie.

Straty wynikłe ze strajku

Takie są wszystkie elementy sytuacji strajkowej. Pozornie strajk powstał na tle zatargu o płacę. W istocie większość dzienników objętych strajkiem które straciły 500 — 800.000 franków dziennie i nadszarpnęły swój budżet, znajduje się dzisiaj w trudnej sytuacji i nie może stawiać skutecznego oporu prasie zasobnej w pieniądze, jeżeli ta rozpocznie ofensywę. Czytelnicy z prowincji, którzy stanowią znaczną część klienteli zmuszeni byli siłą rzeczy do kontentowania się swą prasą lokalną i odzwyczaili się od dzienników paryskich. Nie wiadomo, czy się znowu przyzwyczają. Wreszcie kolportaż pism, nie mógł stawiać oporu, gdyż znajdował się w ruinie. Z dogodnej sytuacji korzysta trust przedwojenny, przejmując stopniowo agendy kolportażu. Gdy nim owładnie, będzie mógł dyktować warunki, popierać jednych i usuwać w cień innych.

Jedna z najpiękniejszych zdobyczy Wyzwolenia, — wolna prasa, wyszła znacznie osłabiona z tego osobliwego strajku, podczas którego odnosiło się wrażenie, jakoby strajkujący — to właśnie osłabienie wolnej prasy mieli na celu. Zapewne większość z nich postępowała szczerze, i nie miała podobnych zamiarów, niemniej jednak jest rzeczą niezaprzeczoną, iż pod płaszczykiem żądań robotniczych starano się o co innego i w tym sensie odniesiono sukces. Trzeba jeszcze dodać, że przez cały miesiąc opinia francuska pozbawiona była swobody, toteż takie fakty historyczne, jak pakt anglo-francuski mogły się wydarzyć bez zasięgania opinii wielkich partii i rozpatrywania ich projektów czy wytycznych. Mogła się przygotować konferencja moskiewska, minister Bidault mógł wyjechać, prezydent Truman — wygłosić przemówienie, natomiast wielkie dzienniki nie mogły tych spraw wyjaśnić i komentować, nie miały możności wypowiedzenia się za lub przeciw — możności, która jest ich prawem i obowiązkiem. Rząd francuski był w stanie w owym czasie powziąć ważne decyzje w dziedzinie ekonomicznej i socjalnej, nie korzystając z poparcia ani krytyki prasy.

Czytelnik zapyta się może, co uczynił rząd dla przyśpieszenia końca konfliktu. Nic. Konstytucja przewiduje prawo strajku i rząd respektował jej przepisy. Zresztą atakowanie pod płaszczykiem prawa stanowiło zawsze specjalność wrogów demokracji. Jeden z nich Veuillot, gorący przeciwnik Republiki zeszłego wieku, napisał kiedyś: „Żądam od was wolności na podstawie waszych zasad i tej wolności wam odmówię w imię moich praw".

Walka o ceny

W styczniu Leon Blum podczas krótkiego okresu sprawowania urzędu szefa gabinetu socjalistycznego rozpoczął kampanię o pięcioprocentową zniżkę cen, zwaną „wstrząsem psychologicznym". W ślad za pierwszą zniżką miała nastąpić druga w tej samej wysokości. Wprowadził ją Ramadier. Teoretycznie więc od dnia 2 stycznia ceny obniżyły się o 10 procent.

Leon Blum mówił o „wstrząsie psychologicznym", chodziło bowiem o zduszenie psychozy zwyżkowej oraz o uprzedzenie żądań zwiększenia pensji pracowniczych. Sześć miesięcy wcześniej 25-procentowemu podwyższeniu płac odpowiadał natychmiast wzrost cen o 60 procent, toteż lepiej było przeprowadzić próbę zatrzymania „haussy", aniżeli wywołać ją ze szkodą tak interesów klasy pracującej jak i państwa, zwyżka cen oznacza inflację pieniądza. Co osiągnęliśmy po dwumiesięcznym doświadczeniu? Pierwsza zniżka cen zrealizowana została w pewnych bardzo ograniczonych sektorach, np. produkcji fabrycznej, natomiast druga przeciwnie, była zupełnie nierealna. Jeżeli chodzi o ceny produktów żywnościowych, odpowiadały one krzywej sezonowej oraz podaży i popytowi. Gdy był nadmiar czegoś, ceny (np. jaja) spadały, towary zaś rzadkie podnosiły się w cenie (mięso). Jednym słowem ludność wiejska nie stosowała się do patetycznych wezwań rządu. Oficjalne statystyki mówią więc o połowicznej klęsce, lub połowicznym sukcesie. Ogólny wskaźnik cen nie zmienił się.

Co jednak przyniesie przyszłość? — Dwie rzeczy zmniejszają optymizm inicjatorów całego doświadczenia. Przede wszystkim inflacja nie została zahamowana. Ostatnie wykazy Banku Francuskiego mówią o znacznym zwiększeniu ilości banknotów. Po drugie — wskutek najsroższej zimy, jaką dotychczas znał umiarkowany klimat naszego kraju, część najbliższych zbiorów będzie stracona i trzeba będzie żywność kupować za złoto, tj. przede wszystkim zboże.

Powyższe fakty wskazują na to, iż nie można przeprowadzać eksperymentów z samymi cenami. Nie można w precyzyjnym organiźmie ekonomicznym fałszować poszczególnych danych, gdyż otrzyma się fałszywe rezultaty. Stosowanie sztywnych formułek w gospodarce liberalnej jest tak samo nieodpowiednie, jak stosowanie zasad socjalistycznych w rządzie opartym na zysku materialnym. Nikt nie poświęca dobrowolnie swych interesów. Jedynymi ofiarami wytworzonej sytuacji są ludzie, pochłonięci troską o chleb codzienny. Nie mogą oni odpowiadać za wytworzone trudności, których nawet rząd mimo wysiłków nie zdołał opanować.

Walka polityczna

Istnieją rzeczy gorsze od tych, które poruszaliśmy wyżej i te właśnie nazywają się owym „niedomaganiem". Niedomaganie to nazywa się niepokojem przed niebezpieczeństwem, wyczuwanie obecności czegoś złego; to ucisk na piersi w przeczuciu burzy, która może się nigdy nie rozpęta.

W ciągu paru dni wyszły na jaw afery skandaliczne o pewnym agencie o podwójnym obliczu, który w czasie okupacji zarabiał miliardy na stosunkach handlowych z wrogiem, wspierając z drugiej strony swymi milionami ruch oporu dla wzbudzenia zaufania i zapewnienia sobie przyszłości; sprawa magazynów broni, o których nie wiadomo jeszcze, do kogo należą, skandal w wielkim więzieniu we Fresnes, gdzie zamknięci Niemcy i kolaboracjoniści przy współudziale strażników i adwokatów fabrykowali fałszywe dokumenty, celem skompromitowania najwybitniejszych osobistości w kraju i wysłali je za granicę za pośrednictwem obcych ambasad; „afera klasztorów", w których nie tylko że ukrywano zdrajców, poszukiwanych przez władze i skazanych na śmierć, lecz również fabrykowano fałszywe papiery i organizowano ucieczkę przestępców za granicę.

Doznaje się uczucia, iż za tymi sprawami, które same w sobie nie należą do zbyt ciężkich i skomplikowanych, kryje się — i to jest właśnie „niedomaganie" — jakaś zorganizowana akcja, w której palce maczają nie tylko kolaboracjoniści niemieccy, ale i ludzie opętani polityczną namiętnością, pchającą ich do zawierania najgorszych związków, by dać satysfakcję swej nienawiści do demokracji. Mają oni jeden cel — uczestniczenie w wielkiej grze bloku zachodniego i antysemityzmu oraz zlikwidowanie w tym celu unii międzypartyjnej w rządzie i wyłączenie z niego komunistów. Milczący do tej pory gen. de Gaulle wchodzi znowu na scenę. W ciągu dwóch tygodni ma wziąć udział w dwóch patriotycznych manifestacjach. Będzie przemawiał, czy też uznawszy moment jeszcze za nieodpowiedni, zadowoli się cichym uczestnictwem w manifestacjach, któremu można będzie przypisać dowolne znaczenie.

Rząd wierzy we własne siły. Prezydent Republiki Vincent Auriol w myśl starych tradycji udał się w oficjalną podróż po kraju, zaczynając od stron rodzinnych. Wygłosił słowa rozumne: „Nie wierzcie — mówił — iż jakikolwiek dyktator byłby w stanie powstrzymać przymrozki zagrażające naszym zbiorom lub wydobyć z ziemi brakujący nam węgiel".

Jednocześnie Herriot, którego zawsze chętnie słuchają, powiedział do swych radykałów: „Strzeżcie się przed awanturą bez względu na osobę jej inicjatora".

Są to mądre słowa.

Gaston Fournier

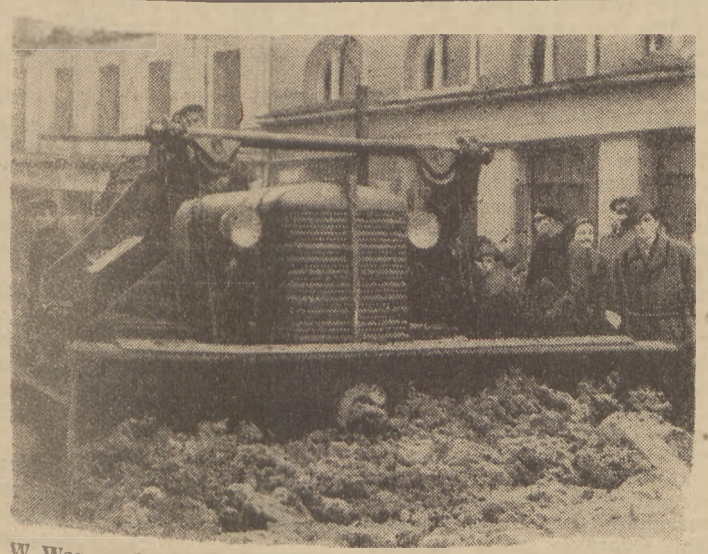

W Warszawie wciąż jeszcze trwa usuwanie śniegu. Na zdjęciu pług śnieżny zgarnia resztki śniegu rozłupanego wcześniej kilofami

Foto „SAP"

Niemcy pod okupacją

Berlin. Sojusznicza Rada Kontroli zdecydowała się na wprowadzenie powietrznej służby komunikacyjnej w obrębie czterech stref okupacyjnych Niemiec. Projekt ten znalazł gorące poparcie władz anglo - amerykańskich, gdyż Niemcy nie posiadają samolotów, ani nie mogą szkolić lotników. Z komunikacji lotniczej będzie mogła korzystać również ludność cywilna.

Berlin. Sowiecki komendant Berlina i tymczasowy gubernator strefy, gen. Kotikow odbył z burmistrzem dr. Ostrowskim konferencję w sprawie przydziałów świątecznych dla ludności, w sprawach mieszkaniowych i wysyłki dzieci na kolonie letnie.

Berlin. Władze wojskowe amerykańskiej strefy okupacyjnej odmówiły prawa debitu dziennikom szwajcarskim na terenie swej strefy.

Berlin. Jako pierwszy niemiecki uczony udaje się do Francji na zaproszenie francuskich władz okupacyjnych dr. Blos, kierownik urzędu zdrowia dzielnicy Reinickendorf w Berlinie. Podróż Blosa ma na celu uzyskanie dla Niemiec nowych środków leczniczych.

Berlin. Jak podaje berliński „Der Kurier", Sojusznicza Rada Kontroli nie udzieliła zgody na utworzenie przy magistracie berlińskim specjalnego wydziału „obrony demokracji".

Berlin (PAP). Agencja niemiecka DANA, która doniosła, jakoby b. zastępca Hitlera, Bormann żyje i był widziany w Hiszpanii, w późniejszych godzinach wycofała tę wiadomość.

Drezno. W prowincji dolnosaskiej (strefa brytyjska) przygotowywany jest projekt dekretu w sprawie zrównania uchodźców z obywatelami prowincji we wszystkich prawach obywatelskich. Dekret przewiduje naturalizację dużej ilości uchodźców niemieckich, wysiedlonych z prowincji wschodnich i również z ziem nadodrzańskich.

Hamburg. Ze sprawozdania amerykańskiego zarządu wojskowego wynika, że w Hesji znaleziono cenne obrazy i książki zrabowane przez hitlerowców w okupowanych krajach Europy. M. in. odnaleziono część bibliotek Andree Maurois i Artura Rubinsteina. W jednym z zamków znaleziono 19 niezmiernie cennych obrazów pochodzących z Francji.

Mannheim. Przed sądem karnym w Monachium stanął b. SS-Hauptsturmfuehrer Bosse, oskarżony o zamordowanie w czasach hitlerowskich trzech obywateli Mannheim. Mimo obciążających zeznań świadków i udowodnienia winy, sąd skazał b. SS-mana tylko na 2 lata więzienia. Wyrok ten wywołał protest ze strony partii socjal-demokratycznej i komunistycznej, które wspólnie zażądały ponownego osądzenia sprawy w wyższej instancji.

Monachium. Zakłady samochodowe Daimler-Benz wznowiły produkcję i wytwarzają już nowe 4,5 tonowe ciężarówki. W przygotowaniu jest seria nowego typu samochodów osobowych. W zakładach Daimler-Benz stan zatrudnienia wynosi już 40 proc. w stosunku do roku 1938. Ogólna produkcja samochodów w strefie brytyjskiej Niemiec wyniosła 473 wozy w miesiącu lutym.

Monachium. Jak podaje bawarskie ministerstwo dla spraw specjalnych, 1,8 miliona osób w Bawarii ma być zdenacyfikowanych. Z tego do grupy głównych winowajców zaliczono 12 tys. osób, do grupy drugiej aktywistów — 478 tys., reszta tj. około 1,3 miliona przypada głównie na t. zw. biernych.

Monachium. Przewodniczący specjalnej norymberskiej komisji denacyfikacyjnej Kamil Sachs ustąpił ze swego stanowiska. Powodem ustąpienia ma być niezadowolenie ministra dencyfikacji Loritza ze zbyt łagodnego wyroku, który zapadł na Papena.

Monachium. Przed rokiem uciekł z Berlina znany przemysłowiec niemiecki Martin Schwab, generalny dyrektor zakładów „Telefunken", znany aktywista hitlerowski. Obecnie Schwab wypłynął w Bawarii.

„Zew morza"

nowy statek szkolny

Dziwna (ZAP). Na stoczni w Dziwnej został w jesieni ub. roku spuszczony na wodę przyszły statek szkolny Państwowego Centrum Wychowania Morskiego. Statek ten po przeholowaniu go do Gdyni zostanie obecnie wykończony.

„Zew Morza" jest skunerem o długości 28 metrów. Polska posiadała dotychczas dwa skunery, a mianowicie trójmasztową „Iskrę" (dotychczas nie wróciła do kraju) i „Zawiszę Czarnego". „Zew Morza" posiada dwa maszty.

Budowę nowego polskiego szkunera rozpoczęli w Dziwnej jeszcze w czasie wojny Niemcy. Na tym szkunerze miała się szkolić młodzież niemiecka. W 1946 roku Dziwnę zajęły władze polskie i zorganizowały tu ośrodek szkoleniowy PCWM. Ośrodek sprowadził ze starego polskiego wybrzeża fachowców, którzy postanowili dokończyć budowy szkunera. Uzupełniono więc poszycie przez założenie brakujących klepek, właściwe uszczelnienie itp. Następie szkuner został pomalowany i spuszczony na wodę i przyholowany do Gdyni.

Obecnie w Gdyni przystępuje się do prac związanych z wykończeniem szkunera. Wybudowane zostanie wnętrze i zmontowany zostanie pomocniczy motor. Statek otrzyma również omasztowanie, olinowanie i ożaglowanie.

Prace nad wykończeniem budowy statku potrwają jeszcze kilka miesięcy. Jednakże jeszcze latem roku bieżącego wyruszy nowy polski szkuner pod polską flagą na swoją pierwszą podróż. Szkuner będzie do dyspozycji ośrodków szkoleniowych, służących dla tego celu i prowadzonych przez PCWM.

Kronika lokalna

ADRESY REDAKCJI I ADMINISTRACJI:

JELENIA GÓRA — ul. Kolejowa 18, tel. 21-80, *WAŁBRZYCH* — ulica Stalina 2, obok Placu Grunwaldzkiego; *WROCŁAW* — ul. Kościuszki 49, tel. 253; *BYTOM* — Pl. Stalina 10, tel. 24-18; *GLIWICE* — ul. Zwycięstwa 31, tel. 44-13; *SOSNOWIEC* — ul. 3 Maja 23, tel. 62-479; *CZĘSTOCHOWA* — Al. Najświętszej Marii Panny 35, tel. 21-67; *KATOWICE* — ul. 3 Maja 12.

Jelenia Góra (js). Robotnicy wielu fabryk na Dolnym Śląsku wystąpili z żądaniem zorganizowania specjalnych warsztatów szewskich i krawieckich przy poszczególnych zakładach pracy.

Sprawa była przedmiotem obrad ostatniego zebrania Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Jeleniej Górze. Po ożywionej dyskusji postanowiono przy każdym zakładzie pracy, zatrudniającym ponad 200 robotników i pracowników utworzyć warsztaty krawieckie i szewskie, aby w ten sposób umożliwić pracującym zaspokojenie tych istotnych potrzeb.

Jelenia Góra (js). W związku z ostatnim apelem władz miejskich o utrzymanie miasta w czystości, milicyjne patrole przeprowadziły kontrolę stanu czystości w prywatnych posesjach. W wielu wypadkach sporządzono protokóły. Odnośne osoby będą pociągnięte do odpowiedzialności karno-administracyjnej. Kilkunastu obywateli zostało ukaranych doraźnymi grzywnami pieniężnymi na skutek niestosowania się do zarządzeń władz miejskich.

Centralne ulice miasta są systematycznie uprzątane przez zakład oczyszczania miasta. Nie można jednak tego powiedzieć o bocznych ulicach i peryferiach, gdzie w ciągu zimy nagromadziło się wiele śmieci. Do ich usunięcia należało by zaangażować Niemców.

ZGORZELEC. (st) W Kalawsku przy ul. Zgorzelickiej znaleziono zwłoki Antoniego Krzyżanowskiego, zamordowanego przez nieznanych sprawców. Władze śledcze prowadzą dochodzenia, celem wyjaśnienia zagadki mordu i wykrycia sprawców.

Towarzystwo Przyjaciół Nauk

prowadzi na Śląsku żywą działalność

Katowice (a-es). Walne Zgromadzenie Śląsko-Dąbrowskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, które odbyło się we środę w sali odczytowej Instytutu Śląskiego w Katowicach, poprzedził wykład doc. dr. Rybickiego pt. „Zmiany więzi społecznej na tle przemian kulturalnych".

Sprawozdania z dotychczasowej działalności Towarzystwa złożyli: prezes dr. **Lutman** i sekretarz dr. **Rybicki.** Zgodnie z początkowymi intencjami, Towarzystwo Przyjaciół Nauk, powstałe w 1945 r. miało spełniać funkcje nadrzędnego czynnika koordynacyjnego w życiu naukowym Śląska oraz dysponawać przeznaczonymi na cele naukowe funduszami. Jednakże plany te nie zostały zrealizowane. Towarzystwo nie otrzymało przewidzianych funduszów, nie stało się również nadrzędnym czynnikiem naukowym. Powróciło ono do ram przedwojennych, tj. do prac naukowych i akcji naukowo-wydawniczej. Sprawę funduszów przejęła powołana w międzyczasie do życia Wojewódzka Rada Kultury.

Jednym z pierwszych przejawów działalności Towarzystwa było udzielenie kilku zasiłków dla zasłużonych w dziedzinie naukowej osób na Śląsku. Nawiązując do przedwojennych tradycji przystąpiono do akcji, mającej na celu skupienie w Towarzystwie pracowników naukowych, badaczy i uczonych, a z drugiej strony rozwinięto akcje popularyzacji wyników wiedzy.

W styczniu 1946 r. odbyło się pierwsze zebranie Towarzystwa Przyjaciół Nauk, na którym wygłoszono siedem referatów o życiu naukowym, muzycznym i artystycznym Śląska w roku 1945, oraz o perspektywach rozwojowych. Drugi wieczór był poświęcony założycielowi Towarzystwa, śp. ks. dr. Szramkowi.

Celem stworzenia środowiska kulturalnego, grupującego ludzi o pewnych zainteresowaniach naukowych, zapoczątkowano w ciągu 1946 r. cykl wykładów o cywilizacji. Odczyty wygłosili prof. prof.: **Tatarkiewicz, Suchodolski, Pigoń i Czekanowski.** Przewidziane były jeszcze referaty prof. Konopczyńskiego i Feldmana, pierwszy jednak nie mógł przybyć z powodu choroby, drugi zaś zmarł w ub. r. Wykłady te będą odbywać się w dalszym ciągu. **Stefan Papée** wygłosił referat o charakterze popularyzatorskim na temat „Walka Sienkiewicza o Ziemie Odzyskane".

Jedyna powstała dotychczas komisja nauk filozoficznych Towarzystwa, przedyskutowała na swych zebraniach dwie prace: dr. **Pietera** „Kryteria twórczości oryginalnej" i dr. **Rybickiego** „Metody badania społeczności". W najbliższej przyszłości projektuje się utworzenie komisji historii literatury oraz komisji prawniczej. Z uwagi na fakt, że Instytut Śląski powołał w swym łonie do życia szereg komisji, winno się rozgraniczyć działalność Instytutu, zajmującego się zagadnieniami Śląska i działalnością Towarzystwa, obejmującego ludzi nauki, przebywających na Śląsku, a zajmujących się zagadnieniami nie tylko tego okręgu.

Na szeregu zebrań była poruszana sprawa rozszerzenia działalności Towarzystwa na płaszczyźnie terenowej. W najbliższym czasie powstanie oddział T-wa w Gliwicach, który ze względu na istnienie Politechniki, zgrupuje głównie ludzi o zainteresowaniach matematyczno-przyrodniczych i technicznych.

W akcji wydawniczej, do której już przystąpiono, dają się zauważyć dwa kierunki. Jeden — to wznowienie i kontynuacja przedwojennych wydawnictw o charakterze regionalnym, jakim były „Roczniki" Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Na czele komitetu redakcyjnego stanął ks. dr. **Bednorz.** Po sześciu przedwojennych rocznikach będzie obecnie wydany siódmy, mający charakter sprawozdawczy. Ten kierunek akcji wydawniczej obejmuje również prace naukowe — w chwili obecnej **„Dzieje Śląska Cieszyńskiego" dr. Popiołka** oraz pracę językoznawczą.

Drugi kierunek — to prace o charakterze nieregionalnym, jak np. wspomniane wyżej prace dr. Pietera i dr. Rybickiego.

Towarzystwo Przyjaciół Nauk, liczące obecnie 84 członków, dysponowało w ub. r. jedynie funduszami, na które złożyły się składki członkowskie w kwocie 6.820 zł. i subwencje: woj. Zawadzkiego (160 tys. zł.), Ministerstwa Oświaty (100 tys zł.) i Woj. Rady Kultury (50 tys. zł.). Z tych sum dotychczas organizacja wykładów pochłonęła 14.920 zł., akcja wydawnicza 25.000 zł., a zasiłki dla pracowników naukowych 18.000 zł.

Z powodu braku quorum, sprawę zmiany statutu Towarzystwa oraz wyboru nowego Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego, odłożono do następnego zebrania, które odbędzie się w terminie 4—8 tygodni.

340 tysięcy zł. dla młodzieży

Rozwój Tow. Burs i Stypendiów

Wałbrzych. Celem przyjścia z pomocą uczącej się niezamożnej młodzieży, zorganizowano w ub. roku w Wałbrzychu Komitet Zbiórki na cele Burs i Stypendiów. Komitet przeprowadził zbiórkę publiczną w ramach Tygodnia Towarzystwa B. S.

Cel tej akcji był należycie zrozumiany przez mieszkańców Wałbrzycha. Świadczy o tym wynik zbiórki, która przyniosła 340.872 zł. **Wałbrzych znalazł się w tym zbiorowym wysiłku społeczeństwa na pierwszym miejscu wśród wszystkich powiatów Dolnego Śląska.**

W dniu 20 bm. ukonstytuował się tymczasowy Zarząd Pow. Tow. B. S., w skład którego weszli: Szewczyk jako prezes, dyr. Dubaj, Szutkowski, Batosz, insp. Marciszewski, starosta Molteni, prezes ZNP Wojtowicz, dyr. Witoszyński, Hoppe i Szmelc.

Zarząd dokonał podziału funduszu Towarzystwa w sposób następujący: do dyspozycji Wojew. Zarządu T. B. S. — 102.261 zł., subwencja dla Bursy przy miejscowym gimnazjum 71.583 zł., 40 stypendiów dla Państw. Gimn. Ogólnokszt. 80 tys. zł., 10 stypendiów dla Państw. Gimn. Handlowego 20 tys. zł.; 5 stypendiów dla Państw. Gimn. SS. Niepokalanek 10 tys. zł.; 10 stypendiów dla Szkół powszechnych 30 tys. zł.

Komitet apeluje o zgłaszanie się na członków Towarzystwa Burs i Stypendiów. Zapisy w Wałbrzychu przyjmują: Inspektorat Szkolny, Rynek 3, od godz. 8 do 15 i Książnica Spółdzielcza, Limanowskiego 1, od 9 do 18.

Ogólnopolska Wystawa Szkół Zaw. w Częstochowie

Częstochowa. Izba Przemysłowo-Handlowa zwołała konferencję w sprawie **projektowanej w Częstochowie Ogólnopolskiej Wystawy Szkół Zawodowych.**

W konferencji wzięli udział przedstawiciele centralnych władz państwowych. Przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia oświadczył, że Ministerstwo przyzna **3 miliony zł na zorganizowanie pawilonu wystawowego dla sanitarnych szkół zawodowych.**

Termin otwarcia wystawy ustalony został na dzień 14 maja br. Wystawa trwać będzie do końca czerwca. Po jej zakończeniu nastąpi otwarcie Wystawy Społeczno-Gospodarczej, która zakrojona będzie na znacznie szerszą skalę niż w roku ubiegłym.

Słuchamy radia

Sobota, dnia 29 marca br.

5.55 sygnał i zapowiedź poranna stacji, 6.00 sygnał i pieśń poranna, 6.05 dziennik poranny, 6.20 gimnastyka poranna, 6.30 muzyka, 6.57 sygnał czasu, audycja na „Dzień dobry", 7.05 muzyka, 7.15 wiadomości poranne, 7.35 zapowiedź programu na dzień bieżący, 7.40 muzyka, 8.30 informacje ogólnopolskie, 8.40 skrzynka PCK, 8.50 koncert życzeń, 11.25 koncert reklamowy; 11.57 sygnał i hejnał, 12.05 audycja dla świetlic robotniczych; 12.35 arje operowe, 12.55 10 minut poezji, 13.05 muzyka obiadowa, 14.00 audycje informacyjne, 14.30 scena i ekran, 14.35 melodie operetkowe, 14.50 muzeum ziemi bytomskiej, 15.00 słuchowisko dla dzieci, 15.30 skrzynka techniczna, 15.40 utwory skrzypcowe, 16.00 dziennik popołudniowy, 16.45 komentarz wydarzeń krajowych, 16.55 audycja dla młodzieży, 17.25 przy robocie po robocie, 19.00 audycja dla wsi, 19.15 specjalny koncert życzeń dla świata pracy, 19.57 sygnał czasu, 20.00 dziennik wieczorny, 20.25 sprawy i ludzie, 20.30 audycja rozrywkowa, 21.25 wspomnienia o Karolu Szymanowskim, 21.45 audycja rozrywkowa, 22.00 kwadrans prozy, 22.25 koncert orkiestry tanecznej, 23.30 melodie świata.

RADIO ZAGRANICZNE

RADIO MOSKWA na fali 483.94, 319.8, 36.65, 25.26, 19.58 m:

9.00 Audycja dla dzieci, 9.45 Muzyka, 10:00 Przegląd prasy, 10:15 Koncert, 12.00 Z prasy, 12.15 Koncert, 14.00 Wiadomości, 15.00 Audycja dla dzieci, 15.45 Kalendarz muzyczny, 16.30 Koncert, 19.45 Audycja literacka, 20.00 Koncert, 21.30 Wiadomości, 22.01 Koncert.

LONDYN BBC na fali 514, 449, 373, 342, 296, 285, 203 m.

8.15 Muzyka lekka, 9.00 Muzyka taneczna, 9:30 Kompozytor tygodnia: Delius, 10.30 Muzyka przy pracy, 11.30 Muzyka taneczna, 14:10 Orkiestra wojskowa, 15.00 Matinee, 16.00 Orkiestra półn: BBC, 19.00 Z dawnych dni — orkiestra H: Davidson, 20.00 Music Hall, 21.20 Wieczór teatralny:

PRAGA na fali 470,2 m.

11.00 Karel, Cykl pieśni, 12.45 Koncert orkiestry wojskowej, 14:05 Koncert rozrywkowy, 11.00 Trojan: Pieśń narodowa, 18.45 Koncert rozrywkowy, 20;00 Muzyka taneczna, 23.00 Koncert orkiestry symfonicznej i czeskiej Filharmonji (Moyzes, Suchon).

TEATR I ESTRADA

TEATR ZIEMI OPOLSKIEJ

OPOLE. Dziś, dnia 29 bm. o godz. 19 „Mazepa" Słowackiego.

KĘDZIERZYN. Dziś, dnia 29 bm. o godzinie 19 „Dr Julia Szabo" Fedora.

PRĄDNIK. Dziś, dnia 29 bm. o godz. 19 „Romans" Sheldona. Występ St. Mazarekówny.

Inicjatywa prywatna na Dolnym Śląsku

Posiedzenie Stow. Kupców Polskich w Wałbrzychu

Wałbrzych. Ostatnio odbyło się w Wałbrzychu walne zgromadzenie Stowarzyszenia Kupców Polskich, któremu przewodniczył prezes Woj. Zarządu Kupców Polskich we Wrocławiu, Wonkowski.

Wałbrzych, centrum przemysłu węglowego na Dolnym Śląsku, tętni dziś życiem. Ustało szkodliwe szabrownictwo, życie gospodarcze normuje się i ustala, nic nie przypomina już tego, że stosunkowo niedawno gospodarzyli na tej ziemi Niemcy. Do tej odbudowy życia polskiego przyczyniło się również kupiectwo.

Pewna grupa kupców w Wałbrzychu zorganizowała się w Stowarzyszenie i w porozumieniu z miejscowymi władzami przeprowadziła zasadę załatwienia u tych władz tylko za jego pośrednictwem spraw poszczególnych kupców.

Przyczyni się to do ostatecznego wyeliminowania z kupiectwa szkodliwych elementów, podniesienia etyki kupieckiej i usprawni współpracę kupców z władzami państwowymi i organizacjami społecznymi.

Inicjatywa kupca polskiego na Ziemiach Odzyskanych przejawiła się szczególnie tam, gdzie nie dotarły państwowe instytucje handlowe, względnie spółdzielnie. W ten sposób żywotna i ruchliwa inicjatywa prywatna wypełniła luki życia gospodarczego. Mimo poważnych trudności, na jakie początkowo napotykała, zdała ona swój egzamin. Dziś nikt nie może kwestionować poważnego udziału kupiectwa w akcjach tego rodzaju, jak Pożyczka Narodowa, Danina na Odbudowę Ziem Odzyskanych, na Odbudowę Warszawy itp. Kupcy biorą również chętnie udział w pracach Rad Narodowych, w komisjach obywatelskich, w pracach organizacji społecznych i charytatywnych. W ten sposób kupiectwo po jednorocznej pracy nabiera znaczenia, ważnego elementu w odbudowie Polski.

W dalszym ciągu obrad walnego zgromadzenia uchwalono budżet Stowarzyszenia, powzięto szereg uchwał organizacyjnych oraz dokonano wyboru nowego Zarządu. Na zakończenie ustalono tekst depeszy wysłanej do prezydenta Bieruta.

Z obrad WRN w Wrocławiu

O samowystarczalność gospodarki województwa

Wrocław. (st) Na ostatnim posiedzeniu dolnośląskiej W. R. N. przyjęto na wstępie kilku nowych członków Rady na miejsce ustępujących, po czym przeprowadzono dyskusję nad wygłoszonym na poprzednim posiedzeniu sprawozdaniem przewodniczącego Wydziału Wojewódzkiego z działalności Wydziału za okres od maja do końca roku 1946.

Radni klubu Stronnictwa Ludowego wysunęli pod adresem Wydziału Woj. szereg zarzutów. Zdaniem ich sprawozdanie, złożone Radzie, jest ogólnikowe, nie przedstawiające całokształtu prac Wydziału. Wydział Woj. nie spełnił swych zadań, odbywając nieregularnie i rzadko posiedzenia. Uchwały podejmowane były często kroć przy braku quorum. Wydział nie przedkładał W. R. N. sprawozdań z posiedzeń.

Z dalszych zarzutów należy wymienić brak dostatecznej kontroli terenu przez inspektorów, niedostateczne użycie sum budżetowych, przeznaczonych na oświatę przez poszczególne samorządy. Zdarzają się wypadki nominacji na placówkach samorządowych wbrew opinii Rad terenowych. W związku z tymi zarzutami, klub S. L. wysunął szereg wniosków celem usprawnienia działalności Wydziału na przyszłość. Jeden z wniosków domaga się reorganizacji Wydziału.

Przedstawiciele klubów PPS. i SD. ustosunkowali się pozytywnie do złożonego sprawozdania Wydziału Woj., podkreślając duże trudności, szczególnie natury finansowej, na jakie napotykał samorząd w swej dotychczasowej pracy. W związku z tym wysunięto kilka dezyderatów i wniosków, dotyczących uzdrowienia finansów związków samorządowych.

W odpowiedzi na zarzuty woj. Piaskowski wykazał niesłuszność pewnych zarzutów. Podkreślił on **również trudności finansowe samorządu dolnośląskiego. Trudności te w ciągu najbliższych miesięcy powiększą się, gdyż mają być wkrótce cofnięte wszelkie dotacje z funduszów państwowych na pokrycie niedoborów budżetowych samorządu. Związek samorządowy musi przejść na gospodarkę samodzielną.** Samorząd może korzystać jedynie z kredytów, funduszu komunalnego. W ramach tego kredytu przypada na Dolny Śląsk 800 milionów zł na rok 1947. Dotychczas jednak prócz Wrocławia i Wałbrzycha, żadne inne samorządy na terenie Dolnego Śląska nie zgłosiły wniosków o kredyt.

Na wniosek woj. Piaskowskiego, W. R. N. odroczyła dalszą dyskusję nad sprawozdaniem do następnego posiedzenia, na którym udzieli on dokładnych odpowiedzi na zapytania radnych.

Następnie przedstawiono Radzie sprawozdania z działalności Zarządu Państwowych Nieruchomości Ziemskich okręgu wrocławskiego i jeleniogórskiego, oraz sprawozdanie pełnomocnika akcji siewnej na okres wiosenny. Sprawozdania Zarządu P. M. Z. uznano za ogólnikowe, nie wystarczające i nie dające dokładnego obrazu działalności. Zarządy okręgowe P. N. Z. winny przedłożyć podkomisji rolnej W. R. N. uzupełniające sprawozdania. Jeżeli chodzi o akcję siewną, uchwalono, by pełnomocnik akcji składał przed każdym posiedzeniem W. R. N. sprawozdania na piśmie z wykonanych prac, celem umożliwienia Radzie kontroli i wglądu w akcję.

Z kolei dokonano reorganizacji komisji kontroli społecznej, powołując nowych członków.

Na zakończenie przyjęto szereg wniosków. M. in. uchwalono przekształcić restaurację na Domy Kultury w gromadach, w których nie ma urzędów gminnych.

W związku z klęską powodzi, jaka dotknęła niektóre tereny Polski, członkowie W. R. N. na wniosek mjr. Bartosza zrezygnowali z diet, przekazując je dla poszkodowanych powodzią.

Akcję oczyszczenia miasta

rozpoczęto w Wałbrzychu

Wałbrzych. Wojna a następnie gorączkowe tempo odbudowy zrujnowanych przez nią miast dolnośląskich, nie pozwoliły na natychmiastowy wysiłek, doprowadzenia ich do stanu przedwojennej czystości.

Obecnie, gdy życie gospodarcze na zachodzie unormowało się, Zarząd Miejski w Wałbrzychu przystąpił z całą energią do prac w kierunku uporządkowania zaniedbanych domów i gmachów publicznych. Na murach miasta ukazało się rozporządzenie obowiązujące administratorów i lokatorów do oczyszczenia swych posesji. Również obiekty miejskie, jak ustępy publiczne, chodniki, ulice i parki, mają być wkrótce, dzięki temu zarządzeniu, uporządkowane. Z domów i murów znikną ostatnie napisy niemieckie.

Do załatwienia pozostawałaby jeszcze sprawa oświetlenia ulic, które w Wałbrzychu jest niedostateczne. Sprawę tą, ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców, powinien Zarząd Miejski w porozumieniu ze Zjednoczeniem Energetycznym załatwić jak najszybciej.

Usuwał rolników z gospodarstw

osiedlając swych protegowanych

Jelenia Góra (js). W połowie 1945 r. przybył do Agnieszkowa, w pow. jeleniogórskim, 45-letni Bolesław Święcimski i już w pierwszych dniach swego pobytu rozpoczął intensywną pracę w organizacjach społecznych i politycznych, które znajdowały się dopiero w stadium organizacji. W krótkim czasie wyrobił sobie wpływowe stanowisko, które wykorzystywał jednak dla osiągnięcia prywatnych korzyści materialnych. Posuwał się z czasem nawet do terroryzowania ludności. Przez hulaszczy tryb życia wywoływał on publiczne zgorszenie.

Jako prezes Samopomocy Chłopskiej i przewodniczący gminnej spółdzielni przywłaszczył sobie Święcimski kwoty wpływające do kasy spółdzielni. Zabrał on również ruchomości z Domu Ludowego, które następnie sprzedał oraz wyrzucał z gospodarstw rolników, przesiedlając swych protegowanych. Opornym groził użyciem broni palnej. W ten sposób obrabował Annę Papkę, a następnie pod groźbą wysłania jej do Niemiec uczynił z niej powolne narzędzie swej rozpusty. Okradał wreszcie obywateli z kosztowności i kupował od złodziei kradzione przedmioty. Jako kierownik domów wypoczynkowych Zarządu Głównego Związku Zawodowego Robotników i Pracowników przywłaszczył sobie 40.000 zł.

W ten sposób Święcimski „działał" przeszło rok. Na skutek interwencji Samopomocy Chłopskiej i starostwa powiatowego aresztowano go i osadzono w więzieniu.

Żołnierzom na „święcone"

Kluczborek (Ma) W związku ze zbliżającymi się świętami społeczeństwo Kluczborka przystępuje, podobnie jak to ma miejsce w innych miejscowościach do akcji urządzenia święconego dla żołnierzy.

Popierając tę akcję koło terenowe Związku Pracowników Przemysłu Gastronomicznego złożyło na ten cel jako jedno z pierwszych sumę 5 400 zł. W ślad za nim poszedł Związek Kupców składając również zebraną wśród swoich członków znaczną kwotę.

Kara śmierci dla Niemców

Znęcali się nad robotnikami

Świdnica (st). Sąd Okręgowy w Świdnicy rozpatrywał sprawę Niemca Freuchtera, któremu akt oskarżenia zarzucał znęcanie się w czasie okupacji nad robotnikami narodowości polskiej i francuskiej, zatrudnionymi w fabryce w Piaskowej Górze.

Przewód sądowy wykazał słuszność zarzutów. Freuchter bił robotników, głodził ich, zmuszał do chodzenia boso po śniegu.

Bestialskiego Niemca skazano na karę śmierci.

Sąd skazał również na karę śmierci Niemca Alfreda Ilkmana, dozorcę budowlanego w obozie pracy dla Żydów w pow. wałbrzyskim. Oskarżony znęcał się nad przydzielonymi mu robotnikami żydowskimi w taki sposób, że z liczby 110 Żydów, pozostało przy życiu zaledwie kilku. Ilkmann sam zabił kilkunastu Żydów.

Ś. † P.

Mgr. Stanisław Wójcik

Kierownik Wydziału Kolejowego Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego

zmarł nagle dnia 26. III. 1947 r.

W Zmarłym tracimy światłego współpracownika i dobrego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA I PRACOWNICY CZPPW

(PAP) 1406

»Monopol« we Wrocławiu prywatnym przedsiębiorstwem

Wrocław (st). Jak już donosiliśmy, w związku z debatą nad budżetem na posiedzeniu MRN m. Wrocławia, Rada upoważniła Zarząd Miejski do wydzierżawienia deficytowego przedsiębiorstwa — restauracji-hotelu „Monopol" we Wrocławiu.

W związku z tym, wydział przedsiębiorstw miejskich rozpisał przetarg ofertowy na wydzierżawienie zarówno samej restauracji, jak i hotelu „Monopol" prywatnemu przedsiębiorcy.

W wyniku złożonych ofert, Zarząd Miejski przyjął ofertę Stanisława Bogdańskiego, który zadeklarował najwyższy czynsz dzierżawny w wysokości 5,600.000 zł. Należy nadmienić, że hotel „Monopol" jest luksusowo urządzonym lokalem reprezentacyjnym miasta Wrocławia.

Termin dzierżawy opiewa na jeden rok, od 1 kwietnia br.

Ochrona roślin w pow. raciborskim

Skuteczna akcja drużyn gminnych

Racibórz (Fr. G.). Dział Ochrony Roślin przy Związku Samopomocy Chłopskiej w Raciborzu, istniejący od 1 bm., jest prowadzony przez instruktora Wieczorka.

Praca w początkach nie znalazła całkowitego zrozumienia wśród tutejszej ludności. Dopiero gdy na terenie powiatu coraz to większa była plaga myszy i kiedy Dział Ochrony Roślin przechodził z doraźną pomocą (bezpłatne rozdawanie trucizny w formie fosforku cynku), ludność nabierała coraz więcej zaufania do zalecanych sposobów walki z myszami z chorobami i szkodnikami roślin.

Dotychczasowa organizacja ochrony roślin na terenie powiatu dała dobre wyniki. Zorganizowano do chwili obecnej 61 drużyn ochrony roślin, działających na terenie każdej gromady. Kierownicy w obrębie swej gminy tworzą sekcje ochrony roślin. Powiat posiada 11 takich sekcji.

Drużyny mają na celu prowadzenie prac przy pielęgnacji i higienie sadów, zaprawianie ziarna siewnego, zatruwanie zboża do walki z myszami jak i prowadzenie samego odmyszania. Nad sprawnością pracy drużyny czuwa dana sekcja, zaś całokształtem pracy kieruje oraz prowadzi kontrolę nad wykonywanymi pracami na terenie pow. instr. ochrony roślin.

Drużyny i sekcje, chociaż w ubiegłym roku były dopiero w stadium organizacji, wywiązały się dobrze ze swych zadań, o czym świadczą następujące cyfry:

Do walki z plagą myszy rozdano w ub. r. bezpłatnie 370 kg fosforku cynku, oraz sprowadzono po cenach wolnorynkowych 342 kg fosforku cynku, co starczyłoby na zatrucie około 35.000 kg zboża. Odmyszonych zostało 25.457 ha roli. Akcja odmyszania dała bardzo dobre wyniki, likwidując plagę myszy po lewej stronie Odry do 10% **(przed akcją zamyszenie wynosiło do 90%)**, zaś po prawej stronie Odry do 5% (przed akcją zamyszenie — 40%).

Poza tym drużyny oczyściły w ubiegłym roku około 25.000 drzew owocowych, co stanowi przeszło 50% ogólnego stanu drzew owocowych w powiecie. Wiosną i jesienią rb. zaprawiły 963 t. pszen., 455,7 ton żyta, 467,5 ton jęczmienia, 325,5 owsa.

Drużyny oraz cała ludność rolniczą i młodzież szkolna brała czynny udział w poszukiwaniu stopki ziemniaczanej, przeglądając całe uprawy ziemniaków w powiecie. W bieżącym roku zorganizowano w każdej gromadzie pogotowie przeciwpowodziowe, składające się z 20 rolników. Na czele tego pogotowia stoją członkowie drużyn ochrony roślin. Przeszkoleniem pogotowia zajmuje się Pow. Instr. Ochrony Roślin.

By ułatwić akcję odmyszania utworzono Powiatową Komisję Akcji Odmyszania, w skład której wchodzą przedstawiciele wszystkich partii i związków zawodowych.

Dalsi działacze podziemia

ujawniają się w w Jeleniej Górze

Jelenia Góra (js). W dalszym ciągu akcji ujawniania się podziemia zgłosiła się do komisji amnestyjnej w Jeleniej Górze nowa grupa młodych ludzi. Są to: zastępca szefa organizacji Młodzieży Wszechpolskiej Stronnictwa Narodowego, pseudonim „Ryszard"; grupa WIN-u z oddziału Orlika — pseudonim „Olsza", „Lotnik", „Szczerbaty", „Tur" i „Szczupak". Z grupy Ursusa (AK) zgłosili się: pseud. „Roman" z oddziału Wirskiego pseud. „Biały", z oddziału „Roga" pseud. „Jadwiga", z organizacji WIN-u grupa Burza — pseud. „Kuchcik" i adiutant oficera instrukcyjnego WIN-u — pseud. „Desant".

Inne osoby, które zgłosiły się w komisji amenestyjnej — to członkowie AK z grupy Stary — pseud. „Szyszka", z oddziału Zubryd — pseud. „Młodzik", z grupy Żbik — pseud. „Jabłonowski", z grupy Jastrzębia — pseud. „Iwan", z grupy Toma — pseud. „Rota", z oddziału Bronka — pseudonim „Smok", z grupy Sawickiego — pseud. „Żołnierz". Z NSZ-u zgłosił się członek grupy operacyjnej, pseud „Franciszek", a z WIN-u. pseud. „Roland".

Ponadto do komisji zgłosiło się 14 dezerterów z Wojska Polskiego. Zgłaszający składają również wiele broni.

OPOLE. W dniu 30. 3. o godz. 9 rano odbędzie się tu przy ul. Odrodzenia 73 a (Szkoła Samochodowa) walne zebranie Związku Zawodowego Transportowców.

Szkoła zawodowa

dla młodzieży wiejskiej

Wrocław (PAP) W osiedlu Brodzie pod Wrocławiem powstaje szkoła przysposobienia przemysłowego dla młodzieży wiejskiej, która ma przygotować młodzież rekrutującą się z przeludnionych terenów wiejskich do zawodów przemysłowych. Przy szkole zorganizowana będzie bursa. Na remont szkoły otrzymano z Ministerstwa Przemysłu dotację w wysokości 6 milionów zł. W pierwszym turnusie przyjętych będzie około 500 chłopców.

Wrocławski ośrodek będzie specjalizował swych uczniów przede wszystkim w zawodzie metalowym. Szereg zakładów pracy i fabryk wrocławskich jak Państwowa Fabryka Wagonów, fabryka wodomierzy itp. umożliwią słuchaczom należytą praktykę. Po dwuletniej bezpłatnej nauce, w czasie której uczniowie prócz specjalności zawodowej otrzymają tak że wykształcenie ogólne, absolwenci uzyskują pracę w fabrykach metalowych, zdolniejsi po jednorocznym dodatkowym kursie przygotowawczym, zostaną skierowani do liceów mechanicznych. Otwarcie szkoły ma nastąpić z końcem kwietnia br.

Milicja Obywatelska popiera inicjatywę PZZ

Wrocław. (st) Akcja zbierania podpisów pod rezolucję P. Z. Z. w sprawie podpisania traktatu pokojowego z Niemcami w Warszawie nie jest jeszcze zamknięta.

Na Dolnym Śląsku rozwija się ona obecnie, gdyż z powodu trudności komunikacyjnych w okresie zimy trudno było porozumieć się w bardziej odległych okręgach.

W akcji wzięła gremialnie udział Milicja Obywatelska; napływają listy ze wszystkich Komend Powiatowych. Dotychczas podpisy przesłały Komendy M. O. we Wrocławiu i w powiatach: Wrocław, Trzebnica, Głogów, Środa Śl., Legnica, Żegań, Lwówek, Zgorzelec, Złotoria, Wałbrzych, Kłodzko, Dzierżoniów, Świdnica, Ząbkowice, Oława, Syców i Namysłów.

Na nagrobek Korfantego

Dalsze ofiary złożyli: Fa. „Włada", Katowice — 1.000 zł, Wł. Pawłowski, Katowice, 3 Maja 1 — 1.000 zł, Dr. Miecz. Grabowski, Katowice — 1,500 zł, Witold Kryślak, Katowice — 500 zł, Fa. Budownictwo Górnicze Nadziemne, Katowice — 3,910 zł, Jerzy Jachnik, Bielsko — 1.000 zł, Antoni Kacht, Wałbrzych — 150 zł, Alojzy Wyszkowski, Katowice — 200 zł, Stefan Borys, Katowice — 2.000 zł, Dr. Maksym. Michałła, Katowice — 500 zł i Stan. Mordes, Katowice — 3,000 zł, **Razem — 14,760 zł. Łącznie z zebranymi poprzednio — 96.570 zł. Wymieniamy wyłącznie ofiary, składane bezpośrednio w sekretariacie „Dziennika Zachodniego".**

Pod włos...

Rozwiązanie konkursu

Sprawa z zaginionymi, a raczej wyszabrowanymi kilometrami na szosie Katowice — Kraków, o czym na tym miejscu niedawno się pisało, została wyjaśniona. Otóż, jak to sobie niektórzy przypominają, w związku z całą historią został rozpisany konkurs na odnalezienie tych kilometrów, i to konkurs z licznymi nagrodami, ufundowanymi (jak się spodziewamy) przez Państwowy Zarząd Drogowy. Konkurs ten wzbudził wszędzie bardzo żywe zainteresowanie i obecnie został definitywnie rozwiązany.

Laureatem konkursu został jeden z naszych czytelników z Kamionki, poczta Frydląd. Nadesłał on nam mianowicie następujący list, który wszystko tłumaczy i wyjaśnia:

„Szanowny Panie Niejaki X!

Stając do konkursu z nagrodami, ogłoszonego w „Dzienniku Zachodnim" w dniu 20 bm., zawiadamiam, że wyszabrowane z trasy Katowice — Kraków 4 kilometry znalazłem na Dolnym Śląsku.

A sprawa przedstawia się tak: Szabrownicy z Krakowa jeżdżąc na Dolny Śląsk po szaber, w drodze rekompensaty za wywożone od nas wartościowe przedmioty, przywieźli owe 4 km i ułożyli je na drodze między Jelenią Górą a Wrocławiem. Jeżeli by ktokolwiek podawał powyższe w wątpliwość — może sam stwierdzić: w Jeleniej Górze na drogowskazie czyta się, że: „Do Wrocławia 109 km", a na skrzyżowaniu dróg Wrocław — Jelenia Góra — Bolków umieszczono znowu na drogowskazach napisy: „Do Jeleniej Góry 27 km — Do Wrocławia 86 km", a więc razem 113 km.

Innymi słowy znalazły się te 4, brakujące na trasie Katowice — Kraków, kilometry, i dlatego śmiało mogę twierdzić, że ja jestem jedynym, który zagadkę rozwiązał i konkurs wygrał."

Nie ulega to najmniejszej wątpliwości i wobec tego Państwowy Zarząd Drogowy powinien autorowi tego listu nagrodę wypłacić.

Przy tej sposobności jednak — mała dygresja. Autor listu bowiem pisze dalej tak:

„Oczekuję więc nagrody, aby wyprawić ucztę, na której obowiązkowo będzie wódeczka i to „Staro-Gnieźnieńska" B. Kasprowicza. Oczywiście zapraszam Pana, lecz pod warunkiem, że uświadomi mnie Pan, gdzie w Polsce znajduje się miejscowość GINEZNO, jak to wydrukowano na etykiecie, reklamującej ten szlachetny trunek."

I rzeczywiście na etykiecie, którą Laureat Konkursu dołączył do listu, czytamy, co następuje:

„Wyprodukowano na zamówienie i pod kontrolą Państwowego Monopolu Spirytusowego.

„Staro-Gnieźnieńska

Moc: 40% Poj. 0,7 Ltr.

B. Kasprowicz Sp. z o. o.

GINEZNO."

Ponieważ pomimo gorliwego szukania na najbardziej dokładnej mapie w spisie miejscowości Rzeczpospolitej Polskiej, miasta, miasteczka, wsi, osiedla itp. pod nazwą GINEZNO nigdzie nie znalazłem, na razie nie będę mógł niestety wziąć udziału w zapowiedzianej uczcie.

Natomiast zwracam się z apelem do Państwowego Monopolu Spirytusowego (jako do bratniej instytucji Państwowego Zarządu Drogowego), na którego zamówienie i pod którego kontrolą wyżej wzmiankowaną wódkę wyprodukowano, by co rychlej podał do publicznej wiadomości, gdzie to GINEZNO się znajduje, gdyż uczta moja definitywnie weźmie w łeb, a powtóre gotowi będziemy przypuszczać, że chodzi tu o jakąś tajną i doskonale zakonspirowaną „Bimbrownię" P. M. S-u.

Niejaki X.

SPORT DZIENNIKA ZACHODNIEGO

Polska — Anglia w tenisie

Anglicy przyjeżdżają do Katowic

Kraków. W tych dniach wpłynęło do Polskiego Związku Tenisowego pismo od władz tenisowych Anglii, w którym Anglicy donoszą, że reprezentacja tenisowa Wielkiej Brytanii, mająca rozegrać spotkanie z reprezentacją Polski w ramach zawodów o puchar Davisa, przybywa do Polski 10 maja.

Wcześniejsze przybycie motywują Anglicy tym, że chcą przeprowadzić trening na kortach polskich. Mecz odbędzie się 15 maja.

Anglicy wyrazili nadto chęć rozegrania dodatkowo kilku jeszcze spotkań, przy czym w rachubę wchodzą tenisiści Śląska i Warszawy.

Ostateczne miejsce spotkania pucharowego nie zostało jeszcze dotąd definitywnie ustalone.

Obóz treningowy tenisistów

Katowice. Polski Związek Tenisowy komunikuje, że na krytej hali w Gliwicach zorganizowany został obóz treningowy w czasie od 24 marca do 3 kwietnia, na który Komisja Sportowa Związku wyznaczyła 21 zawodników i zawodniczek.

Obóz ma stanowić przygotowanie i zaprawę przed zbliżającym się sezonem, a program przewiduje oprócz treningu tenisowego również zaprawę lekkoatletyczną i pływacką pod kierunkiem specjalnego instruktora WF. i PW.

W stadium organizacji pozostaje również drugi obóz tenisowy na krytej hali lub na kortach otwartych w Krakowie w czasie od 16 do 30 kwietnia. Obóz ten będzie równocześnie przygotowaniem drużyny polskiej do zawodów o puchar Davisa.

Zwycięstwo ping-pongistów Ruchu

Nowy Jiczyn. Rozegrane tu zostało rewanżowe spotkanie w ping-pongu między polską drużyną PKS „Ruch" z Bogumina, a miejscowym zespołem Tonak Nowy Jiczyn, zakończone zwycięstwem Polaków w stosunku 12:2. Wszyscy gracze bogumińscy grali bez zarzutu, przy czym na specjalne wyróżnienie zasłużyły sobie zawodniczki: Giemzówna i Augustynówna.

Przez zwycięstwo to Ruch zakwalifikował się do extra-klasy pisa stołowego okręgu ostrawskiego.

POLONIA ŚWIDNICA mistrzem Dolnego Śląska

Wrocław. (tel. wł.) Na neutralnym boisku w Strzelinie odbył się w czwartek decydujący mecz piłki nożnej o tytuł mistrza Dolnego Śląska pomiędzy świdnicką Polonią i wrocławskim Pafawagiem. Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem Polonii w stosunku 4:1 (1:0).

W drugiej minucie gry bramkę dla Polonii zdobył Pietrzak. Wynik ten utrzymał się do połowy gry. Po przerwie w 62 minucie Kusz zdobył drugą bramkę dla Polonii, podwyższając wynik do 2:0. W 65 minucie Dąbrowski zdobył punkt dla Pafawagu. W 75 minucie Maniura strzelił trzecią bramkę dla Polonii, a w 80 minucie Kusz ustalił wynik dnia, z rzutu karnego.

Na niedzielny mecz z Wisłą, który odbędzie się w Krakowie wyjeżdża wobec tego Polonia świdnicka, która rozegra mecz o wejście do Ligi. (Da)

LINIARNIA — POLONIA

Sosnowicc. W nadchodzącą niedzielę, 30 bm., na boisku RKS. Polonia odbędą się ciekawe zawody piłkarskie. Drużyna Polonii zmierzy się z jesiennym mistrzem okręgu opolskiego — Liniarnią z Bytomia, który w ub. tygodniu zremisował z kandydatem do Ligi — bytomską Polonią 3:3.

Początek meczu o godz. 16.

WMKS. — POGOŃ

Katowice. W nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie na boisku Pogoni katowickiej o godz. 15 towarzyski mecz piłkarski pomiędzy kandydatem do walk eliminacyjnych o wejście do ekstra klasy polskiej WMKS. Katowice a gospodarzami.

KKS (Inowrocław) — ZZK (Tarn. Góry) 8:8

w boksie

Inowrocław. Rozegrany w Inowrocławiu towarzyski mecz bokserski między KKS Inowrocław i ZZK Tarnowskie Góry, zakończył się wynikiem remisowym. 8:8.

Wyniki walk były następujące: w w. muszej **Szulc** zwyciężył przez dyskwalifikację **Lindnera** (KKS); w w. koguciej Inowrocław zdobył punkty walkowerem; w w. piórkowej Gloniak (KKS) uległ na punkty Sprusiowi (ZZK) w drugiej walce tej samej wagi Mrozowski II (KKS) zremisował z Kicingierem (ZZK). W walce lekkiej Mrozowski I (KKS) zremisował z Małkiem (ZZK), w w. półśredniej Chodorowski (KKS) uległ w pierwszym starciu Okrążkiewiczowi (ZZK) przez techniczne k. o.; w w. średniej Kawałek (KKS) uległ na punkty Kaczmarkowi (ZZK). w w. półciężkiej Zalewski (IKS) zmusił Krasowka (ZZK) w pierwszym starciu do kapitulacji.

* * *

Olsztyn. W Olsztynie odbył się mecz pięściarski między toruńskim KKS „Pomorzanin" a olsztyńskim KKS, zakończony zwycięstwem gości w stosunku 10:4.

* * *

Szczecin — Poznań

Poznań. Na dzień 30 marca br. sfinalizowane zostały ciekawe pod względem sportowym i propagandowym zawody bokserskie między reprezentacjami Szczecina i Poznania.

Kapitan POZB ustalił następujący skład drużyny poznańskiej, która walczyć będzie w Szczecinie.

W wadze muszej — **Malak** (Warta), w w. koguciej — **Panko** (Zjednoczeni), w w. piórkowej — **Rożek** (HCP), w w. lekkiej **Smigórski** (Stella), w w. półśredniej — **Mellerowicz II** (KKS), w w. półciężkiej — **Wojewoda** (HCP) i w. w. ciężkiej — **Cwojdziński** (HCP).

Ośmiu sprawozdawców sportowych

wysyła Szwecja do Pragi

Sztokholm (obsł. wł.). Koła sportowe Szwecji przykładają wielką wagę do mających się odbyć w Pradze mistrzostw Europy w zapasach. O zainteresowaniu, jakim cieszy się ta dziedzina sportu w Szwecji może posłużyć fakt, że na mistrzostwach w Pradze reprezentowanych będzie ze strony Szwecji aż 8 pism tak codziennych, jak i sportowych.

A oto pisma, które wysyłają na mistrzostwa specjalnych sprawozdawców: „Dagens Nyheter", „Stockholm Tidningen", „Svenska Dagbladet", „Morgen Tidningen", „Idrottsbladet", „Sydsvenska Dagbladet" oraz „Nys Sambaellet".

Reprezentacja zapaśnicza Szwecji udaje się do Pragi pod kierownictwem majora Per Tamm.

Drobiazgi

* Jak komunikują z Helsinek, mistrzyni świata w jeździe szybkiej Verne Lesche została przez fińską federację łyżwiarską zdyskwalifikowana. Powody dyskwalifikacji nie są jednakże znane.

* Do finału hokejowych mistrzostw Szwecji zakwalifikowały się drużyny AIK. oraz Gota. W półfinale AIK pokonało Sodertalje 7:5, a Gota pokonała Hammarby 2:1.

* Szwajcarska federacja hokejowa otrzymała zaproszenie dla drużyny reprezentacyjnej na wyjazd do Anglii w miesiącu kwietniu dla rozegrania kilku spotkań.

*

Praga. (tel. wł.) W niedzielnych mistrzostwach narciarskich w Charakowie wzięło udział 81 zawodników.

Najlepszy skok dnia uzyskał Stolba (Jablonec) — 56 m, 53 i 55,5 m. drugim był Lukesz — 50 m, 55 i 54 m. Na trzecim miejscu uplasował się Lenemeyer. (cz)

Nowy kalendarz narciarski

KRAKÓW. Z okazji XXII narciarskich mistrzostw Polski, które odbyły się w Zakopanem, Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydało okolicznościowy znaczek pocztowy wartości 5 zł plus dopłata na cele narciarstwa w wysokości 15 zł.

Znaczek ten wydany został w ilości ograniczonej. Jest on w formie prostokąta pionowego, w kolorze czerwonym z orłem polskim i posiada nadruk „XXII Mistrzostwa Narciarskie Polski 1947".

Ze względu na wybitnie ograniczoną ilość wydanych znaczków, posiadają one dużą wartość filatelistyczną. PZN rozsprzedaje znaczki te po cenie nominalnej tj. 20 zł. wszystkim klubom zrzeszonym, które zamówią je dla swych członków. Warunkiem otrzymania zamówionych znaczków jest równoczesne wykupienie kalendarza narciarskiego na rok 1947 w ilości 2 egzemplarzy do każdych 5 znaczków pocztowych. Cena kalendarza wynosi 20 zł.

Adres PZN: Kraków, ul. Basztowa 6.

Sportowiec — kolaborantem

Bruksela (obsł. wł.). Znany piłkarz belgijski, **Braine**, grający przed wojną w drużynie Sparty w Pradze, był ostatnio sądzony w Belgii za kolaboracjonizm i został skazany na 6 miesięcy więzienia.

Jego brat, Pierre Braine, za to samo przestępstwo został skazany na karę śmierci.

Piłkarze czescy

na Śląsku

Katowice Projektowany wielkanocny turniej piłkarski z udziałem 4 czołowych drużyn województwa śląsko-dąbrowskiego nie dojdzie do skutku.

W miejsce tego zwolenników piłkarstwa czeka równie ładna atrakcja, którą będzie gościna czeskiej drużyny SK Batov, zajmującej pierwsze miejsce w dywizji śląsko-morawskiej i uważanej za kandydata do ligi.

Organizatorem przyjazdu piłkarzy czeskich na Śląsk jest AKS Chorzów.

SK Batov rozegra pierwszy mecz w pierwszy dzień Świąt z drużyną Ruchu, a w drugi dzień świąt z drużyną AKS. Oba mecze odbędą się na stadionie w Chorzowie-Batorym.

Drużyna Ruchu rozegra w drugi dzień Świąt Wielkanocy przyjacielskie zawody z drużyną RKU w Sosnowcu.

»CANADA«

HURTOWNIA GALANTERII, KOSMETYKI I TOWARÓW KRÓTKICH

Józef Cepura — Kraków, Rynek Główny nr 37
Telefon 576-86

Poleca w wielkim wyborze swój bogaty:

Dział kosmetyczny
Bielizny damskiej
Bielizny męskiej
Pończoch i skarpetek
Przyborów krawieckich

Nadmieniamy, iż mamy wyłączne przedstawicielstwo znanych grzebieni „HERKULES". Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem. 1391

Worki — Sienniki
jutowe i papierowe
Płachty
nieprzemakalne na wozy
Pokrowce
brezentowe wodoodporne na samochody ciężarowe
Ubrania robocze brezentowe
Derki brezentowe na konie
Rękawice robocze brezentowe
Taśmę jutową do izolacji rur
oraz wszelkie in. wyroby jutowe i brezentowe
dostarcza:
POZNAŃSKA FABRYKA WORKÓW PLANDEK I WYROBÓW JUTOWYCH
Poznań, ul. Przemysłowa 33 — Tel. 18-45
1333

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH OKR. WROCŁAWSKIEGO WE WROCŁAWIU
ogłasza
przetarg nieograniczony
na roboty budowlane i elektryczne:

1. w tartaku państw. Wołów, pow. Wołów
2. „ „ „ Murów, pow. Opole
3. „ „ „ Dobroszyce, pow. Oleśnica.

Podkładki ofertowe, warunki przetargu oraz bliższe informacje otrzymać można w biurze technicznym Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu, ul. Odona Bujwida nr 31.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu, ul. Odona Bujwida nr 31 w dniu 9. kwietnia 1947 r. o godzinie 12, pokój nr 64.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

(PAP) 1358 **Dyrektor Lasów Państwowych.**

Państwowe Zjednoczenie Przem. Cukierniczego
Centrala Zbytu w Zabrzu

Skład Konsygnacyjny

W OPOLU Komisant: Stupnicki Stanisław Opole, ul. Odrodzenia, róg Reymonta 13, tel. 44-93

poleca P.T. kupcom cukierki twarde i nadziewane, czekolady, pralinki, bojony, keksy, pieczniki i artykuły świąteczne po cenach fabrycznych, zatwierdzonych przez Ministerstwo Aprowizacji i Handlu. Pełny asortyment towarów stale na składzie. Sprzedaż tylko hurtowa. 1401

WYTW. PIROTECHNIKI ZABAWKOWEJ
A. Tomaszewski i W. Pankowski
Warszawa, ul. Chmielna 126
poleca swoje wyroby:
korki strzelające, kapiszony dziecinne i t. p.
Jednocześnie podajemy Sz. Odbiorcom, że pojawiły się nieudolnie wykonane i niebezpieczne w użyciu naśladownictwa naszych wyrobów. Wyroby nasze są chronione zastrzeżonym wzorem Urzędu Patentów. Naśladownictwo będzie ścigane sądownie. 1387

NOWOŚCI AWIR'U

Alfred Bronowski
NIE CZEKAJ NA MNIE
Oto najbardziej aktualna książka! Tematem jej są dzieje małżeństwa, rozbitego przez długoletnią rozłąkę. Rzecz dzieje się DZISIAJ — w Warszawie i Londynie.

Juliusz German
DZIWOŻONA
Dziwożona — to Barbara Radziwiłłówna. German zrywa z historycznym zakłamaniem, które stworzyło fałszywy obraz królowej, niesłusznie otaczanej auroelą cnotliwej i niewinnie cierpiącej ofiary.

W. T. Christine
KALIBER 6,35
Autor kapitalnej „Wazy z epoki Ming" daje w swojej nowej powieści bogatą galerię typów ludzkich na tle pełnych napięcia sytuacji.

A. M. Świnarski
ODWIEDZINY SMOKA
Niezwykle przyjemna książeczka dla dzieci, zawierająca pełne fantazji i wdzięku wiersze znakomitego poety.
Uroczą oprawę graficzną dał „Odwiedzinom smoka" znany ilustrator Józef Mroszczak. 1399

Ostrzega się

przed nabyciem maszyny do pisania marki „CONTINENTAL" nr 365526 z długim wałkiem, która została skradziona z biura **Powiatowego Zarządu Drogowego w Niemodlinie.** 1373

Powiatowy Oddział Informacji i Propagandy w Raciborzu

ostrzega

przed nabyciem skradzionej maszyny do pisania z tutejszego Oddziału, marki **„Olimpia"** nr 524131, brak dwóch nóżek. 1372

Kleje roślinne
dekstrynowe i kartoflane

do wyrobu kartonaży, etykietowania i innych celów przemysłowych — do bezpośredniego zużycia w celach biurowych dla **instytucyj** mających większe zapotrzebowanie — **w beczkach po 100 i 50 kg** —

sprzedaje

Biuro Sprzedaży Artykułów Chemii Stosowanej

KRAKÓW, UL. PIJARSKA 9 — TELEFON 558-18 i 558-19
Adres telegraficzny „ARTCHEM"

Dostawca: Państwowa Fabryka w Olawie k. Wrocławia. (PAP) 1267

(PAP) 1179

Nadeszła

dachówka karpiówka,
płytki eternitowe 30 × 40 cm,
kąt dachowy,
windy budowlane do 1 tony
żelazo okrągłe 27 mm,
sita do piasku,
płyty korkowe 100 × 50 × 10 cm,
rury żelazne ⌀ 200 mm,
drzwi żelazne i drewniane 176 × 116,
drabiny malarskie 6 — 12 szczebli.

KA-PE-HA Katowicki Dom Przemysłowo-Handlowy **KATOWICE, ul. Mickiewicza nr. 15.** Telefon nr. 345-57/58. (1390)

Buchalterów - bilansistów i Rewizorów

przyjmie

Śląska Spółdzielnia Powiernicza i Rewizyjna Sp. z o. o. Katowice, ul. 3 Maja 13/4.

Pisemne zgłoszenia z referencjami i warunkami płacy. 1371

Gaśnice

Wszelkiego rodzaju oraz **nabojc**
1097 poleca wytwórnia
UNIA POŻARNICZA, Katowice, Andrzeja 2.

PAŃSTW. WYTW. LAMP RADIOWYCH
Dzierżoniów (Dolny Śląsk)
zatrudni zaraz
kierownika
Wydziału Finansowego z długoletnią praktyką w przemyśle ze znajomością buchalterii przemysłowej, materiałowej i t. p.
księgowego
materiałowego
księgowego
z dłuższą praktyką w buchalterii finansowej.
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.
(PAP) 1392

Biuro Budowlane Przemysłu Węglowego

ZABRZE, UL. ROOSEVELTA NR 28
przyjmie natychmiast:

1 Inżyniera budowlanego
z dłuższą praktyką na stanowisko Kierownika Wydziału Budowlanego.

1 Inżyniera lub technika elektryka
na stanowisko referenta instalacji elektrycznych.

2 Techników budowlanych-kalkul.
do sporządzania kosztorysów.

6 Kierowników budowy
z uprawnieniami do prowadzenia robót budowlanych.

Reflektuje się na personel z dużą praktyką. — Warunki do omówienia. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Biuro Personalne Biura Budowlanego Przemysłu Węglowego w Zabrzu. 1386

KREDĘ
MIELONĄ

własnej produkcji w każdej ilości dostarcza:

»SPÓŁKA CHEMICZNA« w Częstochowie ul. N. M. Panny 22 telefon nr 18-20

1387

Wolne posady

POSZUKUJEMY: 1) inżyniera lub technika na stanowisko głównego mechanika zakładu, 2) 3 techników konstruktorów do Biura Technicznego, działów: narzędzi, obróbki i kuźnictwa, 3) 2 techników do Biura Fabrykacji, 4) grafika do prowadzenia Drukarni, 5) sekretarza ze znajomością buchalt. do maj. roln. Reflektujemy na siły odpowiednio wykwalifikowane. Zgłoszenia należy kierować: Huta Miłowice, Sosnowice, Francuska 12. (PAP) 1587d

POTRZEBNA fachowa drobiarka znająca wychów i karmienie. Zgłoszenia Zarząd Ze szoła Marklowice poczta Wodzisław Śląski. 5155g

PIELĘGNIARKA wykwalifikowana do 3 miesięcznego dziecka na dobrych warunkach natychmiast potrzebna. Katowice, Plebiscytowa 20 m. 8. 4976g

POTRZEBNA biegła ekspedientka do sklepu masarskiego. Zgłoszenia: Skład wędlin, Wałbrzych, ul. Niepodległości nr. 45. 1391d

Posad poszukują

MECHANIK samochodowy, szofer czerwone prawo jazdy, długa praktyka poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty Czytelnik Chorzów pod „Mechanik". 5257g

MASZYNISTKA, biegle pisząca, poszukuje posady. Oferty z podaniem warunków proszę kierować do Czytelnika Katowice pod „6445". 5221g

PIERWSZORZĘDNA siła biurowa znająca księgowość, maszynopisanie, specjalność: rachunkowość i organizacja, zmieni posadę od 1 kwietnia br. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Katowice pod „Ośmiu Ka". 1578d

---

Kupna

FOTOAPARATY, aparaty kl. nowe 16 mm, lornetki, mikroskopy, niwelatory, stoppery itp. kupuje — sprzedaje D/H Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83; tel. 126-62. (PAP) 1277d

SKOROSZYTY z powierzonego kartonu lub własnego materiału wykonujemy. Kupujemy maszynki do segregatorów. Firma „Skoroszyt" Katowice, Kościuszki 15, tel. 324-93. 1869g

KUPUJEMY PUSZKI
większe pounrowskie każdą ilość, niezardzewiałe. Zgłoszenia **BIELSKO,** skrytka poczt. 240 (1362)

DYWANY perskie, krajowe, naprawa: czyszczenie, kupno sprzedaż Hugsein Kerim Katowice, Moniuszki 12 tel. 503-54. 10f4d

GREMPLOWANIE wełny i waty. Kupujemy wełnę praną i nie praną. Bracia Wolscy, Bielsko, Partyzantów nr. 61. 4927g

KSIĄŻKI NAUKOWE
również niemieckie i inne w języku polskim i obcych, nuty, płyty gramofonowe przybory techniczne kupuje **KSIĘGARNIA TECHNICZNO NAUKOWA i SKŁAD NUT Katowice, ul. Młyńska 2, tel. 315-08.** 1231

MOTOCYKL od 100 do 250 ccm kupię. Radjo — warsztat Katowice, Rynek 11. 5151g

RADIOAPARATY i wszelkie lampy radiowe kupuje Kukulski Katowice, 3 Maja 20. 1450d

KUPUJEMY olejki, esencje do ciast kwasek cytrynowy. Enbegeka" Katowice, Plebiscyto. wa 17 tel 327-03. 969d

GRAMOFONY walizkowe, płyty także uszkodzone, mechanizmy zwyczajne i elektryczne kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 1607d

AGAR, mijloi, żelatynę kupi wytwórnia chemiczno-spożywcza „Elko", Gliwice, Chorzowska 15, tel. 44-07. 5095g

SEGREGATORY używane, maszyki do segregatorów w każdej ilości zakupuje „Rekord" Katowice, Słowackiego 23, tel. 31-553. 1417d

Sprzedaże

FABRYKA modnych guzików, II. Oppenheim i Syn, Kraków, Stradom 13, tel 572-17. 1612d

WÓZEK malarski, 2 duże drabiny i 40 kg farby żółtej do sprzedania. Oferty do Czytelnika Katowice pod „6449". 5236d

A jednak
barwniki do tkanin
»LUX«
uznane za najlepsze.
Wytwórnia Chemiczna „LUX", Częstochowa, ul. Kilińskiego 37.
Wysyłka za zaliczeniem. (PAP) 1268

KWASEK cytrynowy, pieprz, ziele angielskie, kakao kupuje stale w każdej ilości Firma „Trzy Korony" Katowice, Opolska 6 tel. 311-85. 1547d

BIELSKO — Soki jęczmienne, marmolada Okocim, andruty, makaron, cukierki, keksy, pomadki, poleca po cenach fabrycznych, Skład Konsygnacyjny Centrali Zbytu Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego, Bielsko, Kazimierza Wielkiego 5, tel. 9182. (PAP) 1543d

---

Sprzedamy
Samochód osobowy
„Opel - Olimpia" (czwórka). Stan dobry
GLIWICE - Tel.35-82 1355

TAPCZANY, materace, leżanki fotele poleca Wilczkiewicz, Katowice, Kościuszki 31. 1509d

---

AUTO osobowe cabrjo-limuzyna w pierwszorzędnym stanie po rejestracji sprzedam. Auto Service tel. 350-96. 5215g

---

„RADIOFON"
Katowice, 3 Maja 23 tel. 321-11 — poleca
LAMPY RADIOWE (wszystkie typy)
ODBIORNIKI (ceny posezonowe)
elektrolity, prostowniki, transformatory, żarówki. 1214
DUŻY WYBÓR fachowa obsługa.

FABRYKA kapeluszy damskich męskich, dostarcza do składów kapelusze, Modena, Katowice, 3 Maja 30. 1548d

---

MYDŁO DO PRANIA
pierwszorzędnej jakości poleca wytwórnia mydła
J. Laśkiewicz — Wł. Saracen
RADOM — ul. Starokrakowska 48 1334

KROWA cielna do sprzedania, Katowice-Brynów, Kościuszki 191. 5217g

---

POLECAMY olejki do ciast, proszek do pieczenia, cukier wanilinowy, esencje do lemoniad i lodów wszelkich smaków, pastę oranżadową i barwniki jadalne wszelkich odcieni. „ENBEGEKA" Katowice, Plebiscytowa 17; telefon 327-03. 1486d

---

SERY TOPIONE

w różnym opakowaniu poleca
„Społem" O/Mlecz.-Jajczarski, Chorzów-Batory, Piekarska 1-3
Tel. 419-86/8. 1380

---

2 **SAMOCHODY STEYER** 220 na chodzie do sprzedania, Wiadomość Gliwice, Aljantów 4, tel. 4534. 5216g

---

Części samochod. „Studebaker"

komplet podwozia do sprzedania. — Telefon 354-63 i 354-41. 1384

Lokale handlowe

ODSTĄPIĘ lokal handlowy w śródmieściu Bielska z kompletnym urządzeniem za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość Bielsko, Żymierskiego 10 m. 2. 5181g

---

ODSTĄPIĘ lub wydzierżawię sklep spożywczy z mieszkaniem. Miasto powiatowe; Śląsk Dolny. Oferty Czytelnik Katowice pod „6459". 5261g

---

Gotówka

SPÓLNIKA — fachowca do popłatnego artykułu poszukuje. Posiadam gotówkę, lokal przemysłowy i biuro w centrum Krakowa. Oferty pisemne „PAR" Kraków, Rynek Główny 46 dla 3875". 1549d

---

Nauka i Sztuka

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin skr. poczt 105. 1280d

KROJU damskiego nowoczesną metodą według najnowszych żurnali wyucza Sojkowa, Katowice, Teatralna 10. 5310g

Poszukiwania

UWAGA! Kto by wiedział, gdzie jest Janina Grasz z córeczką. Poszukuje ją matka. Adres: Zawadzki Kazimierz, Środa Śląska, Ogrodowa 17, woj. Wrocław 4828g

POSZUKUJĘ Pottykową, Sieklusków i Sosnowskiego ze Starego Sioła obok Lwowa. Wiadomość Wrocław; ul Marty 18 Warsztat naprawy wag. 5079g

POSZUKUJĘ brata Józefa Grzeszczuka, który wyjechał w 1944 r. zza Buga do Niemiec. Kto by wiedział o jego losie, proszę zawiadomić: W. Grzeszczuk: Zabrze: Katowicka 3. 5248g

POSZUKUJĘ córki Julii Szpak wraz z całą rodziną. Ostatnio zamieszkała we Lwowie przy ul. Rynek 19. Matka obecnie zamieszkuje: Zabrze, Damrota 11, m. 8. Buczyńska Maria: 5247g

FRYDZIU, gdzie jesteś. Poszukują cię rodzice i siostry ze Staruni pow. Stanisławów: Pisz na adres Neubecker Konczyce — młyn, pow: Brudnik woj: śl.-dąbrowskie: 1620d

---

Różne

NAJSŁYNNIEJSZY psycholog, dar jasnowidzenia przepowie nieomylnie każdemu jego wydarzenia życiowe, określi dokładnie charakter, kierunek zdolności rady przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem: „Martyni" Kraków: skr. pocztowa 475: 1165d

SAMOCHODY ciężarowe do wynajęcia D P S. Katowice, ul. Sobieskiego 24, tel. 352-96 po godz. 16 tel. 351-45. 1010d

KOŃCÓWKI z mufką do rurki bergmana wykonuje Jendesko, Rydułtowy pow. Rybnik. 5205g

PANI Alicja Gałęza proszona jest uprzejmie o podanie obecnego odresu. Dr Przybyłkiewicz Kraków, ul. Czysta 18. 5362g

---

Spinacze i Smary do pasów

HURT! — DETAL!
poleca
Centr. Techn.-Handl. Katowice, ul. Warszawska nr 63, telefon 301-50. 1398

AGAR - AGAR

kupujemy
Fabryka Cukrów
„LECHIA"
WARSZAWA
Saska Kępa
ul. Jakubowska nr 18
(1389)

WYDZIERŻAWIĘ działkę 1012 m. kw. Katowice: Oblatów 31, Wiadomość Zaleska Eytom, Poznańska 60, Tel. 31-36 do 15: 5252g

---

„FARGOLI"

Fabryka wafli, keksów i pierników w Tarnowskich Górach, ul. Ks. Wajdy 2 tel. 108
poleca swoje wyroby jakości pierwszorzędnej, po cenach dogodnych. — Specjalność: **wafle do lodów** w różnych gatunkach 1378

Skład Nasion
„Siew" — Opawa
(Dolny Śląsk)
Rynek nr 20
Dostarcza **NASION warzyw i kwiatów.** Jakość gwarantowana! Specjalność: kapusty — kalafiory — cebula — nasiona kwiatów. — Oferty na żądanie! 1204

Uwaga!
Śmigusówki

w cenie 225 złotych o zapachach różnych — poleca Wytwórnia Chemiczno - Kosmetyczna **„BIEL", Częstochowa, ul. Armii Ludowej 6,** tel. 23-58 1304 a

Naczelny redaktor Stanisław Ziemba Redakcja Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11—13 codziennie Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3-go Maja nr 12. Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik". Katowice, 3 Maja 12 Tel. 310-59 R 22578